

ISSN 1897-4139

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

NR 1 (104), STYCZEŃ-MARZEC 2023

piastun



DWUMIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW GMINY MIEJSCE PIASTOWE

Rogi
11-13 marca

WIDOWISKO MULTIMEDIALNE

ISKRY NIEPODLEGŁEJ

O POLAKACH, KTÓRZY ZMIENIALI ŚWIAT



Maria Sieniawska (z domu Wojnowska) i jej brat Stanisław; Widacz, lata 40. Fot. Józef Wojnowski



Święcenie pokarmów w Wielką Sobotę, Widacz 1941 r. Fot. Józef Wojnowski

W numerze

Piastun 1 (104) styczeń–marzec 2023



4



8



15



30

PIASTUN

Dwumiesięcznik Mieszkańców Gminy Miejsce Piastowe

Redakcja:

Gminne Centrum Kultury i Biblioteka w Miejscu Piastowym
Widacz 120 (budynek szkoły podstawowej, ostatnie piętro)
tel. 13 43 530 74, e-mail: ipolchlopek@miejscypiastowe.pl

Zespół redakcyjny: Izabela Póthlopek (red. naczelny), Anna Borek,
Dorota Chilik, Magdalena Frydrych, Patrycja Kulig, Łukasz Paja,
Sylwia Pelczar, Joanna Ziemiańska-Kielar,
korektor – Halina Pleśniarska

Współpracownicy: Izabela Drobek, Leszek Zajdel

*Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania materiałów.
Za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.*

Wydawca:

Gminne Centrum Kultury i Biblioteka w Miejscu Piastowym,
ul. Dukielska 2A, 38-430 Miejsce Piastowe,
tel. 13 43 530 74, www.gminnecentrum.pl

Czasopismo zarejestrowane jest w Sądzie Okręgowym w Krośnie
pod numerem 151. Zrzeszone jest także w Polskim Stowarzyszeniu
Prasy Lokalnej

Realizacja wydawnicza i druk:

Wydawnictwo Ruthenus – Rafał Barski, ul. Łukasiewicza 49,
38-400 Krosno, tel. 13 436 51 00, www.ruthenus.pl

Skład: Katarzyna Chochołek

ISSN 1897-4139 / Nakład: 1400 egz.

TEMAT NUMERU

- 4 Medale za pół wieku razem
- 6 Galeria jubilatów
- 8 Rozmowa ze Stanisławą i Józefem Mikoszami

UG INFORMUJE

- 11 Ceny za odbiór odpadów pozostają bez zmian
Współpraca ze słowacką gminą Kapušany
Iskry Niepodległej w Rogach / Loteria „PIT-owa”
- 12 Witamy pierwszą mieszkankę urodzoną w 2023 roku / Demografia w gminie w 2022
Ogłoszenie / Inwestycyjne podsumowanie roku 2022
- 13 Zdjęcia wnuków z dziadkami

INWESTYCJE I REMONTY

- 13 Droga w Widaczu wyremontowana
- 14 Zakończenie remontu ulicy Potockiego w Łęczanach / Planowane inwestycje

ECHA GMINY

- 15 OSP Wrocanka z nowym samochodem
- 16 Orszak Trzech Króli w Niższej Łące i Zalesiu
- 17 Opłatek parafialny w Rogach / Opłatek w Targowiskach

ZE SZKÓŁ

- 18 Bajkowe spotkanie z językiem angielskim w Zalesiu
- 19 Przegląd grup kolędniczych w Miejscu Piastowym
- 20 „Planeta Energii” w Łęczanach / Szkoła w Łęczanach pomaga
- 21 Dzień Babci i Dzień Dziadka w Miejscu Piastowym i Rogach
- 22 Sukces koła naukowego w Rogach / Wokalne sukcesy uczennic z Rogów
- 23 Trzecie miejsce w Konkursie Kolęd i Pastoralek Pogranicza
- 24 Nagroda dla koła naukowego „Głodziaki” / Wolontariat uczniów we Wrocance
- 24 Tydzień dobrych relacji w Targowiskach / Wigilia w żłobku

KULTURA / IMPREZY

- 25 Rogowskie mikołaje / Julia Sechman we Włoszech
- 26 Krótko z bibliotek / Ferie z hrabią
- 27 Dlaczego czytamy i co nam daje czytanie
- 28 Noworoczny koncert orkiestry i chóru
- 29 GAFA w towarzystwie wystawy fotograficznej
- 30 Rozmowa z Sebastianem Jakubczykiem – prowadzący grupę teatralną GAFA
- 32 Nagrodzone opowiadanie o Łukasiewiczu
- 33 Międzynarodowy konkurs szopek wielkanocnych i konkurs plastyczny
„Moje Boże Narodzenie”

ZDROWIE

- 34 Gminna służba zdrowia ma nowego dyrektora / Nowy specjalista
Sklep medyczny w Miejscu Piastowym

WSPOMNIENIE

- 35 Zmarł pilot kpt. Jan Gruszecki
- 36 Odeszli od nas...

SPORT

- 37 Feryjny turniej szachowy w Rogach
Jan Słyś mistrzem województwa w szachach klastycznych
- 38 Szczypiorniści z Głowienki na podium / Aktywnie przed feriami
Świąteczne rozgrywki w badmintonie
- 39 Tomasz Wojtowicz wśród najpopularniejszych sportowców Podkarpacia
Piastovia zaprasza na treningi



Medale za pół wieku razem

We wtorek (24 stycznia br.) w Domu Ludowym w Rogach 20 małżeństw z terenu gminy Miejsce Piastowe otrzymały medale „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”. Świątowały pary, które w 2022 roku obchodziły jubileusz 50-lecia małżeństwa.

Nadane przez prezydenta RP Andrzeja Dudę Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie otrzymały pary, które związek małżeński zawarły w 1972 roku i przeżyły w nim 50 lat. Z tej okazji życzenia i gratulacje jubilatом złożyła wójt Dorota Chilik. Zwracając się do gości, nawiązała do słów austriackiego poety Rainera Marii Rilke: – „Kochać to najtrudniejsze z zadań człowieka, najtrudniejszy jego egzamin”. Wy, kochani jubilaci, zdaliście ten egzamin wyjątkowo, najwspanialej na świecie, o czym świadczy obchodzony dzisiaj złoty jubileusz. Mnie jako wójtowi gminy Miejsce Piastowe nie pozostaje nic innego, jak tylko pogratulować państwu tak długiego stażu małżeńskiego.

Każda z par świętujących dziś jubileusz ma swoją wyjątkową i niepowtarzalną historię. Wasze małżeństwa to dowód wzajemnej miłości i zrozumienia, to wspaniały wzór mądrego życia i przykład, że nawet najcięższe obowiązki, gdy dźwiga się razem, stają się lżejsze. Swoją niezłomną postawą, miłością, cierpliwością, wzajemnym poszanowaniem i wytrwałością dajecie państwu świadectwo tego, jak ogromna siła tkwi w rodzinie, która nie poddaje się w trudnych momentach, nie cofa się w chwilach

ślabości, ale pokonuje je, stając się dzięki temu trwalsza. 50 wspólnie przeżytych lat to wspaniały przykład do naśladowania dla waszych dzieci, wnuków i wszystkich młodych małżeństw – podkreśliła wójt gminy. – Jeszcze raz składam państwu najserdeczniejsze gratulacje i życzę zdrowia, spokoju, rodzinnego ciepła oraz tego, by wasza miłość trwała przez wiele szczęśliwych i pogodnych lat. Obyście cieszyli się swoimi dziećmi, wnukami, prawnukami, ale przede wszystkim, żebyście nie zapominali o sobie. Żyćcie dla siebie. Niech nadzieja towarzyszy wam każdego dnia.

Medale wręczyła jubilatом wójt Dorota Chilik w towarzystwie sekretarza Gminy Krzysztofa Mercika oraz skarbnik Gminy Eweliny Pilszak. Pary otrzymały także listy gratulacyjne oraz drobne upominki. Oprawę muzyczną uroczystości zapewniła kapela Pogórzanie z Głowienki.

Osobom, które nie mogły uczestniczyć w uroczystości, medale zostały dostarczone do domów.

IP

Fot. Anna Borek, Izabela Półchłopek

ZŁOCI JUBILACI:

- z Głowienki:** Halina i Józef Buczkowie, Stanisława i Stanisław Kubitowie, Teresa i Antoni Matelowsky, Zdzisława i Zbigniew Mercikowie, Marta i Józef Zajdlowie, Janina i Stanisław Zajdlowie;
- z Łęczan:** Krystyna i Krzysztof Lorenco-wie, Anna i Edward Niemczyccy, Irena i Michał Rędziniakowie;
- z Miejsca Piastowego:** Halina i Stanisław Jurczakowie, Maria i Jan Zuzakowie;
- z Niżnej Łąki:** Barbara i Józef Biały;
- z Rogów:** Maria i Józef Bogaczykowie, Maria i Emil Bykowsky, Janina i Mieczysław Chilikowie, Maria i Mieczysław Kilarowie, Anna i Józef Maształowie, Stanisława i Józef Mikoszowie, Danuta i Bolesław Miszczakowie, Marta i Henryk Przybyłowice, Danuta i Zygmunt Pulnarowie;
- z Targowisk:** Genowefa i Władysław Gadzałowie, Maria i Józef Józefczykowie, Edmunda i Stanisław Wierdakowie;
- z Widacza:** Zofia i Stanisław Frydrychowice, Janina i Czesław Gazdowie, Krystyna i Józef Jurusikowie;
- z Wrocanki:** Józefa i Stanisław Lenikowie.





Galeria



Barbara i Józef Biały z Niżnej Łąki



Maria i Józef Bogaczykowie z Rogów



Halina i Józef Buczkowie z Głowienki



Maria i Emil Bykowsky z Rogów



Janina i Czesław Gazdowie z Widacza



Maria i Józef Józefczykowie z Targowisk



Krystyna i Józef Jurusikowie z Widacza



Maria i Mieczysław Kilarowie z Rogów



Józefa i Stanisław Lenikowie z Wrocanki



Krzysztof Lorenc z Łęczan



Teresa i Antoni Matelowsky z Głowienki

Jubilatów



Zdzisława i Zbigniew Mercikowie z Głowienki



Stanisława i Józef Mikoszwowie z Rogów



Danuta i Bolesław Miszczakowie z Rogów



Marta i Henryk Przybyłowicze z Rogów



Danuta i Zygmunt Pulnarowicze z Rogów



Edmunda i Stanisław Wierdakowie z Targowisk



Marta i Józef Zajdlowie z Głowienki



Janinia i Stanisław Zajdlowie z Głowienki



Maria i Jan Zuzakowie z Miejsca Piastowego

Dom kościołem nie jest

Rozmowa ze Stanisławą i Józefem Mikoszami z Rogów, jedną z par, która w tym roku świętowała jubileusz 50-lecia małżeństwa.

IZABELA PÓŁCHŁOPEK: Jak się państwo poznali?

STANISŁAWA MIKOSZ: Przyjechałam tutaj z Baryczy. Najpierw mieszkaliśmy koło św. Rozalii, potem przenieśliśmy się do Miejsca Piastowego. Mama zdecydowała, żeby przenieść się w te strony. Najpierw przyjechał tutaj jej szwagier i koło św. Rozalii kupił pół hektara pola. Wybudował prymitywną chałupkę. Czasem jeździła go odwiedzić i jej się spodobało. Bo pole było w jednym kawałku, a w Baryczy pole było rozdrobnione – tu 10 arów, gdzie indziej 20. A z gospodarki się żyło. Koło św. Rozalii kupiła trzy hektary pola, potem Igłopol je wzięła, a w zamian dał pole w Miejscu Piastowym. Mama zgodziła się na taką wymianę, bo wszędzie miała bliżej.

Z Baryczy przyjechaliśmy na wozie. Wywieźli nas w pola, a my, dzieci, że chcemy do domu. Mama na to: „Tu jest teraz wasz dom”. A gdzie ten dom? Szczerze pola i taka ulepiona chałupka. Wszyscy na strychu spaliliśmy. Ale jesienią ojciec postawił dwie izbeczki, stajenkę i na zimę tam poszliśmy mieszkać. Drewnem się opalało, na środku stołu stała lampa naftowa.

A jeszcze z nami zamieszkał kuzyn z Baryczy. Chodził do zawodówki w Miejscu Piastowym i za jakieś przewinienie wyrzucili go z internatu. „Wujek, mogę u ciebie zamieszkać?” – pytał taty. Nie dość, że nas było sześcioro, w ciasnocie, mama, tata, i jeszcze on. Tata nie mógł odmówić: „No pewnie, że możesz. Musisz skończyć szkołę”.

Szłam wtedy do czwartej klasy. Bardzo nie chciałam iść do szkoły w Miejscu Piastowym, bo nikogo tam nie znałam. Taka byłam przestraszona, taka to była trauma, że do dziś to pamiętam. Ale jak przyszłam do szkoły, Bolesław Serda – był wtedy wychowawcą – powiedział: „Macie nową koleżankę, macie o nią dbać”. Andrzej Klara – ojciec byłego wójta – chodził ze mną do klasy. Do szkoły chodziliśmy tą samą drogą. On był fajnym kolegą. I jak wszyscy go dopytywali o nową koleżankę, to już poczułam się szanowana. Po szkole podstawowej skończyłam zawodów-

kę w Miejscu Piastowym – galanterię skórzaną. Potem wyjechałam do Bardejowa, do pracy w fabryce obuwia, bo w „Kaletniku” w Miejscu Piastowym mnie nie przyjęli. Jeździłam z innymi autobusem. Zabierał nas z krzyżówek i co tydzień, dwa przywoził do Miejsca. Kiedyś, kiedy przyjechałam na wakacje do domu, wybrałam się z koleżankami na zabawę do Rogów.

JM: Dawniej było tak, że dziewczyny stały w kąciuku czy przy ścianie albo jak było zimno, to przy piecyku. Chłopaki podchodzili, kłaniali się i brali dziewczyny do tańca, a później odprowadzali z powrotem. Aktora się spodobała, to chłopak brał ją do stolika. Bo chłopaki siedzieli.

SM: Powiedz, czemu koledzy byli wcześniej, a ty później.

JM: Przyjechałam później, bo byłam u innej dziewczyny, w Iwoniczu. Wracałam od niej ostatnim autobusem. Usłyszałam, że grali w remizie, to wstąpiłam. I tak się zaczęło. Tamta dziewczyna została. Pewnie miało tak być.

SM: Poprosił mnie do tańca raz, drugi, a po imprezie odprowadził do samego domu. Na drugi dzień mama przychodzi z pola, a on już jest, chociaż wcale się nie umawialiśmy. Zawsze lubiła go najbardziej ze wszystkich zięciów. A z początku kiwała tylko głową.

Potem, jak pojechałam do Bardejowa, przyjeżdżał do mnie, a jak ja przyjechałam tutaj, to od razu był. Raz, jak wracałam z Bardejowa, mój młodszy brat – dzieciak jeszcze, leci do mnie i mówi: „Staszka, Staszka, u nas będzie wesele”. „Czyje?” – pytam. „Twoje”. Oczy zrobiłam. Okazało się, że byli dziadki z Rogów i uzgodnili ślub. I w kwietniu, na Wielkanoc, było wesele. Musiałam się zwolnić z pracy, a miałam pracować tam do czerwca. Na wesele przyjechało nawet szefostwo z fabryki, bo dość mnie polubili.

Naprawdę ustalił pan datę ślubu bez wiedzy narzeczonej?

JM: Pojechałam z rodzicami, porozmawialiśmy i „ubiliśmy” to wesele. Myśmy już wcześniej planowali ślub, obrączki kupiliśmy, tylko terminu nie było ustalonego. I tak się zaczęło. Tylko siedem



miesiący razem chodziliśmy. Teraz już przeżyliśmy wspólnych 50 lat.

Ile mieliście państwo lat, jak się poznaliście?

JM: Ja 24 lata, a ona 20. Babcia zanosła do księdza worek pszenicy, żeby ślub dał.

Trzeba było księdza przekupić?

JM: Babcia dobrze знаła się z księdzem, a że on miał kury...

SM: ...żeby nie miał pretensji, że tak wszystko szybko się działo.

Ślub był w Miejscu Piastowym, a wesele?

SM: Ślub był w kościele parafialnym, a wesele w domu w Miejscu Piastowym. Dzisiaj tego domu już nie ma. 120 ludzi było. Wieczorem przyjechał pod dom autobus z PKS-ów, zabrał całe towarzystwo do remizy w Rogach; tam, gdzie się poznaliśmy.

JM: Dawniej taki był zwyczaj – wesele do dziewiątej wieczorem było w domu, a później orkiestra i goście weselni przechodzili do sali w remizie. Przyjeżdżamy do Rogów, a tam remiza pełna ludzi.

Nie rezerwowało się wcześniej sali?

Nie, straż pożarna organizowała imprezę, zabawa była, każdy mógł przyjść i wesele także. Kiedy przyjechaliśmy, okazało się że cała sala zajęta, że palca nie wbije. Mówiłem: „Zabieramy orkiestrę i wracamy do domu”. Ale zrobili nam miejsce i zostaliśmy.

Proszę opowiedzieć o przyjęciu weselnym i przygotowaniach do niego.

SM: Samo przyjęcie było w domu, ale gotowało się i piekło w starej chałupie obok, gdzie była kuchnia. Kucharka przychodziła, gotowała, piekła przez cały tydzień. Pomagały moje siostry.



Jubilanci w dniu ślubu 2.04.1972 r., Miejsce Piastowe

Jedna z nich powiedziała, że wesela nie chce, bo tak przy innych weselach się narobiła. Wszystko ręcznie było przygotowywane, w makutrach ucierane. Rzeźnik też był, wędliny wszystkie były swoje. Nic nie było kupowane.

Jak tyle ludzi pomieściliście w domu?

JM: Wszystkie meble były z domu wyniesione, a spaliśmy na strychu.

SM: Stoły i ławki poustawiane były dookoła, w dwóch izbach i na korytarzu. Pamiętam, że przywiozłam ze Słowacji gumolit na dwa metry. Przybiło się go przy wejściu do komórki i stajni, żeby nie było smrodu. Dziś bym się nie podjęła tego wszystkiego. Ale wtedy wszyscy tak robili i nic nadzwyczajnego w tym nie było.

JM: Nie robiło się jeszcze zabaw w salach, ale mieliśmy podłogę drewnianą na polu, tylko pogoda była brzydka. Orkiestra zagrała ze dwa kawałki, ale nikt nie chciał hulać, bo zimno było. Wesela zawsze były w domach, a w domach ludowych dopiero się zaczynały. Takie przemiany wchodziły w tym roku, w którym braliśmy ślub. Nasze było jednym z ostatnich w domu.

SM: Dwa lata mieszkaliśmy u mamy w chałupce; rodzeństwa sześcioro, mama, tata i jeszcze my. Ciżba była w tych dwóch izdebkach straszna, tato spał na leżance w korytarzu. Pamiętam, jak teściowa pytała, gdzie będziemy mieszkać. Powiedziałam, że pod „Kochanówką” w namiocie. Po ślubie długo nie byłam w ciąży – miesiąc, drugi, trze-

ci, czwarty. Martwiliśmy się trochę, bo jak nie mielibyśmy dzieci, to po co nam coś robić, kupować.

Na szczęście urodziłam dziecko jeszcze w Miejscu Piastowym, u mamy, i wtedy przeprowadziliśmy się do domu rodzinnego teścia, do Rogów. Dom jeszcze pod strzechą był. Poszliśmy tam z dzieckiem, krową, świnią.

JM: Teściowa dała nam na wiano świnię, cały miot. Osiem ich było. Wychowaliśmy je, sprzedali i kupiliśmy sobie lodówkę, telewizor i dywan. Już do nowego domu.

SM: Jak przeprowadziliśmy się do tej starej chałupy, to na drugi dzień przyszedł teść z maszyną do szycia. On był krawcem. Policjant, nauczycielka, ksiądz – ciągle przychodzili do niego ludzie z szyciem. Teść to był cudowny człowiek, tylko ciągle ktoś łąził po domu. A ja miałam dziecko, gospodarkę.

JM: Przelot ludzi był niesamowity, ale fajnie wtedy było.

SM: Przychodzili ludzie i opowiadali przeróżne rzeczy, i stąd wiele się dowadywałam. Choćbym nie chciała, to słyszałam, co gadają, bo wszystko było w jednej izbie. Teść pod oknem szył, a ja z drugiej strony izby gotowałam.

Rok mieszkaliśmy w tym domu. Potem, gdzie teraz stoi dom syna i synowej, wybudowaliśmy dwie izdebki i stajenkę. Mieliśmy gospodarkę dużą – krowę, świnię, byczka. Kaczki i gęsi też były. Jak sprzedaliśmy byczka, to kupiliśmy okna i drzwi do nowego domu. Gospodarka bardziej się opłacała, niż chodzenie do roboty.



– Teść był przedobrym człowiekiem – mówi o Janie Mikoszu jego synowa. Na zdjęciu Jan Mikosz, krawiec w modnych wówczas spodniach płudrach, I poł. XX wieku

Przy budowie domu dawniej to było tak, że przychodzili koledzy, bracia i pomagali. Murarz był tylko do murarki, a wszystko robiło się samemu. Pustaki też sami robiliśmy i nie było takich kosztów jak dzisiaj.

Nie chodziłam już do pracy, bo było najpierw jedno dziecko, potem drugie, trzecie i czwarte. Miałam też gospodarkę i pomagałam teściowi trochę szyć. Był czas, że w domu szyłam piłki dla Fabosu. Jak miałam je zawieźć, to brałam torby z piłkami, dzieci i autobusem jechałam do Krosna.

Kroiłam i szyłam portki, bluzki. Teraz nie ma potrzeby szycia ciuchów, bo wszystko jest. Dawniej potrafiłam z płaszczu wojskowego uszyć tuniczkę. Człowiek musiał kombinować, bo niczego nie było. Nie było lekko, ale Bogu dzięki zdrowie dopisywało, dzieciśka były fajne.

JM: Życie nam sprzyjało.

SM: Tylko zięć zrobił nam figła niesamowitego. 42 lata, troje dzieci. Ani nie pił, ani nie palił, zdrowo się odżywił, sportowy tryb życia prowadził, o 8 wieczór jeszcze chodził, a za godzinę wnuk najmłodszy przybiegł, że tato nie oddycha. Poleciałem tam boso, w lutym. Jego najmłodsza córka (dzisiaj jest lekarką), ratowała go, do końca przy nim była. Przyjechało pogotowie, godzinę reanimacji i nic nie pomogło. Zawał.

Radziliśmy sobie w życiu różnie. Jak w sklepach nie było mięsa, to świnkę się



zabiło i sprzedało ludziom ze wsi. Kiedyś Alek z Lubatówki przyszedł i powiedział: „Zróbcie sobie sklep w tej wolnej izbie”. Bo teść przestał szyć, zdrowie już mu nie pozwalało i ludzie nie przychodzili już z szyciem.

Założyliśmy sklepik malutki, potem większy. Była też wypożyczalnia kaset, a później – bar na cztery stoliki. Sklep rozbudowywał się i był przez 30 lat. Z czasem się go powiększało.

JM: Sklep był duży, samoobsługowy. Ludzie przychodzili, więc we dwoje musieliśmy robić do południa.

SM: Całe życie żeśmy ciułali. Gospodarka zawsze była, mieliśmy 3 ha pola i trochę dzierżawiliśmy.

JM: Gospodarka była na pierwszym miejscu, krówkę hodowaliśmy bardzo długo.

SM: Aż do choroby męża. Wtedy też ze sklepu zrezygnowaliśmy, bo ja nie mam prawa jazdy i kto by jeździł po towar. W jednym momencie nastąpiła likwidacja sklepu i gospodarki. I tak już jest dwa lata.

JM: I nie wiemy, co z sobą zrobić. W PKS przepracowałem 30 lat jako mechanik i jak odchodziłem na emeryturę, to kupiłem dwa samochody ciężarowe. Wybudowaliśmy wielki garaż. Ale wszystko ma kres i ten transport także. Z początku szło dobrze, zięć zarejestrował na siebie firmę, ale potem drugie auto zaczęło się psuć, dobry kierowca odszedł, więc sprzedałem jeden samochód. A jak zięć zmarł, córka sprzedała drugi. Ale do dzisiaj maszyny wszystkie stoją, zakonserwowane, bo syn mówi: „Kto wie, co nas jeszcze czeka. Czy jeszcze nie trzeba będzie orać i siać”.

SM: Zawsze żyliśmy z gospodarki.

Przedtem była i gospodarka, i sklep, i dzieci. A teraz wszystko się skończyło. Teraz człowiek czuje się trochę niedowartościowany.

Mamy czworo dzieci: Beatka – wdowa; potem jest Gosia, ta co w Gdyni za marynarza wyszła; Bartek mieszka tutaj, ma ośmioro dzieci, on taki „dobraczyna” niesamowity, po teściu ma naturę; a kolejna córka, Dorotka, mieszka w Krośnie.

Siedemnaścioro wnuków mamy, tylko że sześcioro z nich wyjechało na drugi koniec Polski. Mieszkają nad morzem: w Gdyni, Świnoujściu. Często tam jeździmy – to szkołę którą zaczyna, to kończy, to przysięga i dziadkowie muszą być. Tylu marynarzy mamy, że się w głowie nie mieści – Kaśka, Jasiak, Hubert, Paula i jeszcze zięciowie: Adaś i Filip. W tamtym roku mieliśmy tam dwa wesela i w tym też będą – wnuka i wnuczki. I jeszcze komunია. W Rogach też mamy wesele. I jeszcze chrzciny. Wykończą nas, dziadków.

JM: W marcu i sierpniu spodziewamy się dwojga prawnuków.

Jak to się stało, że wszystkich nad morze pociągnęło?

SM: Gosia [córka] pierwsza poszła za chałupy. Chodziła do liceum w Rymanowie i tam poznała chłopaka. Po maturze pojechał do Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni. I przez rok, co tydzień, w sobotę wieczór wyjeżdżał z Gdyni, rano w niedzielę był tutaj, do południa byli razem i po dwunastej już musiał wyjeżdżać, żeby na rano być w jednostce. Przyjeżdżał na trzy, cztery godziny. I tak było przez cały rok. Jak córka skończyła szkołę, spakowała się i już tam razem byli. Skończyła studia, wyszła za męża. Przyjechała ostatnio z wnuczką na narty. Żyje im się tam luksusowo. „Blok” kupili, trochę pomogliśmy, trochę teściowie, choć początki były ciężkie.

Rodzeństwo często odwiedzało córkę. Potem pojechała jedna wnuczka i kolejna. Wszystkich tam ciągnie. Dzieci Bartka [syna] też już zapowiadają, że

wyjadą. Tam się im podoba, i ludzie, i atmosfera.

Jest recepta na to, żeby zgodnie przeżyć tyle lat?

SM: A ja wiem, czy tak zgodnie? Nieraz się tupnęło nogą.

JM: Dom kościołem nie jest. Trzeba się nieraz pokłócić, a nieraz zmilczeć.

SM: Dzisiaj ludzie są tacy, że jak coś troszkę nie pasuje, to od razu rozwód. Dawniej tego nie było, nawet się o tym nie myślało. Idealnie nigdy nie jest.

Macie państwo jakieś plany?

SM: Żeby zdrowie jako takie było, żeby pomóc dzieciom, wnukom. Choćby dzieci odwieźć do szkoły i przywieźć, przypilnować ich, kiedy zachorują. Dobrze jest, jak babka z dziadkiem są pod ręką. Niby niepotrzebni jesteśmy, ale jakby nas nie było, to im byłoby dużo gorzej.

JM: Planów już jakichś nie mamy. Trzeba Boga prosić, żeby gorzej nie było ze zdrowiem, żeby móc cieszyć się wnukami i dziećmi, że dają sobie radę, że nie wyjeżdżają za granicę, są w Polsce i budują ten nowy świat.

SM: Żyjemy razem 50 lat, ale minęły szybko i intensywnie. Nawet trochę świata zwiedziłam, choć nie było pieniędzy i planów na podróżowanie. Tak jakoś los człowieka kieruje. Byłam na Wyspach Kanaryjskich na wycieczce z synem. Wygraliśmy w loterii losowej. Mąż miał jechać do Stanów na zarobek, ale nie dostał wizy. A ja dostałam. Najęłam sklepową i pojechałam na pół roku. Byłam też w Rzymie, ale to już dzieci wycieczkę nam zafundowały. Zwiedziłam tyle, że wiem, że nigdzie cudów nie ma. Nigdzie.

Rozmawiała Izabela Póhłłopek

Podróżujące po całej Polsce Iskry Niepodległej w Rogach!

Nowoczesny spektakl multimedialny, opowiadający o wybitnych postaciach, umieszczony w specjalnie zaprojektowanych naczepach, przemierza cały kraj. Od 11 do 13 marca będzie przy Domu Ludowym w Rogach.

Dzięki nowoczesnym technologiom wizualnym przedstawione zostaną fakty i postaci tworzące niesamowitą opowieść o potencjale naszej polskiej wspólnoty. Spektakl opowie o historiach wybitnych Polkach i Polakach, m.in. o Mieczysławie Bekkerze, Irenie

Sendler, Janie Szczepaniku czy Janie Czochralskim. Narratorem opowieści jest cyfrowa postać, która porusza się po ścianie ekspozycyjnej na specjalnie zaprojektowanym ekranie.

Harmonogram:

11.03 (sobota), w godz.: 10:00–18:00
12.03 (niedziela), w godz.: 10:00–18:00
13.03 (poniedziałek),
godz.: 10:00–16:00
Zwiedzanie jest bezpłatne!

Red.

II edycja loterii

Zbieramy PIT do PIT-a Gmina Miejsce Piastowe rozkwita

Od 15 lutego 2023 r. w całej Polsce można składać zeznania podatkowe za 2022 rok. Tak jak w ubiegłym roku chcemy zachęcić mieszkańców gminy Miejsce Piastowe do wzięcia udziału w loterii promocyjnej pn. *Zbieramy PIT do PIT-a – Gmina Miejsce Piastowe rozkwita*.

W loterii może wziąć udział osoba fizyczna:

- która ukończyła 18 lat i posiada pełną zdolność do czynności prawnych,
- do 2 maja 2023 r. złoży deklarację podatkową PIT za 2022 rok w Urzędzie Skarbowym w Krośnie, wskazując tam gminę Miejsce Piastowe jako miejsce zamieszkania,



- zgłosi się do udziału w loterii w terminie od 20 marca 2023 r. do 4 maja 2023 r.

Do wygrania atrakcyjne nagrody!

Magdalena Frydrych

Współpraca z gminą Kapuśany



Wójt Gminy Miejsce Piastowe Dorota Chilik, wraz ze skarbnikiem Gminy Ewelina Pilszak oraz kierownikiem Referatu Rozwoju Gminy Magdaleną Frydrych, była z wizytą w Słowacji w Obec Kapuśany, aby wraz z burmistrzem Gminy Jánem Zemčák omówić „Program Współpracy Transgranicznej Interreg Polska-Słowacja 2021-2027”, w ramach którego planowane są w przyszłości wspólne inwestycje.

Anna Borek

Ceny za odbiór odpadów komunalnych bez zmian

Pod koniec ubiegłego roku (28 grudnia) wójt Gminy Miejsce Piastowe Dorota Chilik podpisała z przedstawicielami firmy REMONDIS KROeoko spółka z o.o. prezesem Zarządu Zygmuntem Potopiankiem oraz prokurentem Kingą Wojtowicz-Fido umowę na wykonywanie na terenie gminy odbioru odpadów komunalnych.

Podpisana umowa gwarantuje, że ceny za odbiór odpadów komunalnych na terenie gminy Miejsce Piastowe po-

zostają bez zmian. Od każdej osoby zamieszkującej gospodarstwo domowe wynoszą miesięcznie:

- 28 zł za odpady segregowane;
- 56 zł za odpady niesegregowane.

Właściciele nieruchomości, którzy gromadzą bioodpady w kompostownikach przydomowych, mogą skorzystać ze zwolnienia z opłaty w wysokości 2 zł miesięcznie na osobę.

UG



Witamy pierwszą mieszkankę gminy Miejsce Piastowe urodzoną w 2023 r.

Mieszkanką gminy Miejsce Piastowe urodzoną jako pierwsza w 2023 roku jest Aurelia. 13 stycznia wójt Dorota Chilik odwiedziła rodziców Aurelii – Ewelinę i Stanisława Wietechów z Targowisk. Aurelia urodziła się 3 stycznia 2023 r. o godzinie 8.30. Ważyła 4140 g i mierzyła 60 cm.

Gratulujemy szczęśliwym rodzicom i życzymy im samych wspaniałych chwil oraz poczucia dumy i spełnienia w wypełnianiu codziennych rodzicielskich obowiązków.

Anna Borek

Demografia w gminie



W 2022 roku w gminie Miejsce Piastowe urodziło się 117 dzieci: 54 dziewczynki i 63 chłopców.

Najczęściej nadawane imiona dla dziewczynek to: Hanna, Julia, Zofia i Lena, natomiast dla chłopców: Adam, Nikodem, Leon i Jan.

Na 31 grudnia 2022 w gminie zameldowanych na pobyt stały było 13 507 mieszkańców.

W dorosłe życie wkroczyło 126 mieszkańców gminy Miejsce Piastowe. W 2022 roku zmarło 165 mieszkańców naszej gminy.

UG

Ogłoszenie

W związku z drastycznym wzrostem cen energii elektrycznej informujemy, że został zmieniony harmonogram funkcjonowania oświetlenia ulicznego na terenie całej gminy.

Ulice będą oświetlane jedynie w godzinach od zmierzchu do godziny 22:00, natomiast rano lampy nie będą włączane.

Skracanie czasu świecenia lamp jest trudną, ale konieczną decyzją podejmowaną przez większość samorządów w Polsce.

Przepraszamy za utrudnienia.

Wójt Gminy Miejsce Piastowe

Inwestycyjne podsumowanie roku 2022

Infrastruktura drogowa

W 2022 roku w gminie Miejsce Piastowe wyremontowano łącznie około 2,2 km dróg. Powstały wyniesione i oświetlone przejścia dla pieszych, chodniki, odremontowano most w Głowience, poszerzono remontowane jezdnie i położono nowe nawierzchnie. Inwestycje realizowane były w Łężanach, Wrocance, Widadzu oraz Głowience.

Oświetlenie

W minionym roku wybudowano łącznie 102 energooszczędne lampy w miejscowościach: Rogi, Miejsce Piastowe, Widadz, Zalesie, Targowiska, Łężany, Wrocanka i Głowienka. Na realizację tych inwestycji Gmina wydała ok 1,1 mln zł.

Infrastruktura wodno-kanalizacyjna

Rozbudowa sieci wodno-kanalizacyjnej w gminie Miejsce Piastowe to kolejna ważna inwestycja. W ubiegłym roku wybudowano łącznie około 12 212 metrów sieci wodno-kanalizacyjnej w Rogach, Targowiskach, Łężanach, Miejscu Piastowym, Wrocance i Niżnej Łące.

Obiekty kubaturowe

To chyba najbardziej widoczne inwestycje w naszej gminie. Część obiektów została ukończona i oddana do użytku w 2022 r. Są to: boiska sportowe w Głowience przy Szkole Podstawowej, „Zielona Klasa” w Miejscu Piastowym (zrealizowana w ramach budżetu oby-

watelskiego), kaplica przedpogrzebowa w Targowiskach. Część inwestycji jest nadal realizowana: budowa stadionów sportowych przy ul. Na Jaworze w Głowience, przebudowa budynku stacji kolejowej w Targowiskach, powstanie budynków wielofunkcyjnych w Miejscu Piastowym i Rogach czy też remont domów ludowych w Zalesiu i Łężanach.

Dofinansowania

Realizowane inwestycje są bardzo kosztowne i nie byłyby możliwe do wykonania, gdyby nie dofinansowania ze środków zewnętrznych. W roku 2022 pozyskaliśmy około 20 000 000 zł.

UG

Zdjęcia wnuków z dziadkami

Gmina Miejsce Piastowe (11 stycznia) ogłosiła konkurs fotograficzny z okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka „Srebrna głowa, złote serce”. Polegał on na przesyłaniu zdjęć wnuków z dziadkami. Następnie zdjęcia zostały opublikowane na facebooku i poddane głosowaniu internautów. Głosowanie trwało do 16 stycznia br., do godz. 12.00. Zwyciężyły fotografie z największą liczbą polubień.

Zwycięzcami konkursu zostali:

- I miejsce – Szymon Borek (335 głosów)
- II miejsce – Laura Liput (272 głosy)
- III miejsce – Maria Szetela (179 głosów)

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział w zabawie. Nagrodami w konkursie były vouchery подарunkowe do księgarni Empik o wartości 150 zł, 100 zł i 50 zł. Laureatom konkursu nagrody wręczyła wójt Dorota Chilik 19 stycznia br. w Urzędzie Gminy Miejsce Piastowe. Gratulujemy!

Anna Borek



I miejsce – Szymon Borek wraz z babcią Dorotą



II miejsce – Laura Liput wraz z dziadkiem Stefanem (97 lat)



III miejsce – Zuzia z babcią Marysią (zdjęcie nadesłała Maria Szetela)



Bohaterowie fotografii, od prawej babcia Dorota, wnuczka Laura i babcia Marysia z wójt Dorotą Chilik

Droga do stacji kolejowej w Widaczu wyremontowana i z chodnikiem

9 stycznia 2023 r. oficjalnie do użytku oddany został remontowany odcinek drogi gminnej prowadzącej do stacji kolejowej w Widaczu.

Przebudowa (drogi gminnej nr 114981R) polegała na poszerzeniu jezdni do 5,5 m, na długości 797 m wraz z wykonaniem nowej nawierzchni mineralno-bitumicznej, budowie dwóch wyniesionych i oświetlonych przejść dla pieszych oraz chodnika o szerokości 1,73 m.

Prace trwały cztery miesiące. Wartość zadania wyniosła: 3 254 731,39 zł. Wykonawcą robót była firma Ligęzka sp. z o. o. z siedzibą w Strzegocicach.

Do przecięcia wstęgi wraz z wójt Dorotą Chilik, radnym Radosławem Sidorem, sołtysiem wsi Widacz Mariuszem Krupskim, wykonawcą Grzegorzem Ligęzką, inspektorem nadzoru Stanisła-



wem Pękalskim, kierownikiem Referatu Inwestycji Urzędu Gminy Łukaszem Pają, pracownikiem Urzędu Gminy Katarzyną Liput, stanęli również mieszkańcy Widacza, mieszkający przy nowo wyremontowanej ulicy.

Zadanie otrzymało dofinansowanie z Programu Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych – Modernizacja infrastruktury drogowej na terenie gminy Miejsce Piastowe.

Katarzyna Liput

Ulica Potockiego w Łęczanach z chodnikiem, poszerzona na całej długości

Zakończył się drugi etap przebudowy drogi gminnej (ul. Potockiego) w Łęczanach. Tym samym ulica ta, na całej długości: od ul. Polnej w Krośnie do skrzyżowania z DK19, jest już wyremontowana.

W grudniu 2022 roku zakończył się drugi etap przebudowy ul. Potockiego, oficjalne otwarcie drogi odbyło się 14 grudnia 2022 roku.

Prace trwały od maja 2021 roku. Przebudowa polegała na poszerzeniu jezdni z 4,5 m do 5,5 m oraz budowie chodnika na odcinku prawie 900 metrów. Ponadto w okolicy przystanków autobusowych wykonano dwa wyniesione przejścia dla pieszych z oświetleniem hybrydowym, zasilanym energią słoneczną i wiatrową. Na całym odcinku wykonano też oświetlenie drogowe.

Wartość robót wyniosła ponad 2,4 mln zł (brutto), a zadanie w 60 procentach zostało dofinansowane z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Wykonawcą prac była Firma Handlowo Usługowa Grzegorz Ligęzka ze Strzegocic.

– Zakończenie II etapu spowodowało, że cała ulica Potockiego w Łęczanach, od ul. Polnej w Krośnie do drogi krajowej nr 19, jest



już wyremontowana. Poszerzenie drogi o jeden metr, wybudowane chodniki, wyniesione przejścia dla pieszych oraz oświetlenie drogowe sprawiło, że ulica Potockiego stała się bezpieczniejsza dla wszystkich użytkowników drogi, zarówno kierujących, jak i pieszych – powiedziała Dorota Chilik, wójt gminy Miejsce Piastowe.

Wstęgę przecięli wójt Dorota Chilik, przewodniczący Rady Gminy Wiesław Habrat wraz z radnym Grzegorzem Ha-

bratem, kierownik Referatu Inwestycji Łukasz Paja, inspektor nadzoru budowlanego Stanisław Pękalski.

Pierwszy etap przebudowy ul. Potockiego w Łęczanach został wykonany w 2020 r., na co gmina Miejsce Piastowe otrzymała promesę o wartości ponad 1,3 mln zł z Funduszu Dróg Samorządowych. Całość pierwszego odcinka kosztowała ponad 2,1 mln zł.

AJ/terazKrosno.pl

Planowane inwestycje

Remonty w domach ludowych, budowa miejsca handlu w Rogach oraz kolejny etap prac w budynku Gminnego Centrum Kultury i Biblioteki w Miejscu Piastowym – to inwestycje, które zrealizowane zostaną z programu Polski Ład.

W pierwszym kwartale 2023 roku planowane jest rozpoczęcie remontu domów ludowych w Rogach, Głowience i Targowiskach. Remont ten współfinansowany jest z programu Polski Ład w ramach zadania pn. „Przebudowa i modernizacja obiektów kultury na terenie gminy Miejsce Piastowe”. Remonty polegać będą głównie na odnowieniu sal bankietowych oraz części pomieszczeń zaplecza. Ponadto w salach zamontowane zostaną nowe instalacje: klimatyzacyjne i oświetleniowe. Przewidziano szereg robót instalacyjnych oraz zakup wyposażenia. Ponadto przy Domu Ludowym w Rogach zaplanowano wykonanie odwodnienia i izolację fundamentów. Zakończenie robót planowane jest na wiosnę 2024 r.

W pierwszej połowie 2023 r. rozpocznie się kolejny etap prac związanych z przebudową budynku Gminnego Centrum Kultury i Biblioteki w Miejscu Piastowym. Wykonana zostanie część wewnętrznych instalacji oraz robót ogólnobudowlanych, tj. ścian działowych, posadzek, sufitów.

W pierwszej połowie roku rozpoczyna się także prace związane z budową miejsca do handlu płodami rolnymi. Zaplanowano, że powstanie ono na działkach nr 2256/2 i 2257 w Rogach, przy ul. ks. Henryka Domino (pomiędzy ul. Nadbrzeżną a Kościelną). Inwestycja polegać będzie na stworzeniu miejsca do handlu poprzez budowę m.in. budynku sanitarno-socjalnego, wiat handlowych, altany, infrastruktury technicznej, oświetlenia oraz utwardzenia terenu.

Łukasz Paja



W nowej remizie OSP Wrocanka zaparkował nowy samochód pożarniczy

W czwartkowy wieczór, 5 stycznia, we Wrocance hucznie powitano nowy lekki samochód ratowniczo-gaśniczy. Nowiutkie iveco daily zaparkowało w niedawno oddanej do użytku remizie. Pojazd kosztował 419 922 zł, zabudowała go firma Iuvo Cars z Częstochowy.



Z udziałem jednostek OSP z terenu gminy Miejsce Piastowe i OSP Wrocanka (gm. Tarnowiec) oraz z wójt gminy Dorotą Chilik i przedstawicielami samorządu lokalnego powitano hucznie nowy samochód ratowniczo-gaśniczy dla jednostki OSP Wrocanka. Pojazd zastąpi prawie 20-letniego forda transita.

Głównym fundatorem pojazdu jest Gmina Miejsce Piastowe, która przeznaczyła na ten cel 219 922 zł, natomiast dofinansowanie z Komendy Głównej PSP wyniosło 200 000 zł.

Strażacy podziękowali wójt Gminy za pomoc w pozyskaniu środków oraz za pokrycie pozostałych kosztów zakupu samochodu z budżetu Gminy. Do rąk strażaków z Wrocanki trafiła również torba ratownicza, którą przekazali

przedstawiciele KRUS : dyrektor KRUS Oddziału Regionalnego w Rzeszowie Bogdan Ryznar, kierownik KRUS PT Krosno Krystyna Przybyła-Ostap oraz pracownik oddziału terenowego KRUS w Krośnie Ryszard Lenik.

– *Witając nowy wóz ratowniczo-gaśniczy w jednostce OSP Wrocanka, życzymy bezpiecznych wyjazdów i szczęśliwych powrotów z akcji ratujących życie i mienie mieszkańców gminy Miejsce Piastowe* – mówiła wójt Gminy, przekazując strażakom rzeźbę św. Floriana.

Podstawowe informacje o wyposażeniu samochodu:

- zbiornik wodny 1000 l oraz 100 l piany,

- agregat wysokociśnieniowy przystosowany do montażu motopompy w tylnym przedziale sprzętowym,
- drabina DNW 3080/3,
- miejsce na aparaty ochrony dróg oddechowych,
- opryskiwacz spalinowy,
- wyciągarka elektryczna o uciążu min. 5400 kg,
- zwiadło szybkiego natarcia, elektryczne, z węzłem o długości min. 60 m,
- agregat prądowórczy,
- pompa szlamowa,
- pompa pływająca,
- piła do drewna Stihl,
- torba pierwszej pomocy,
- maszt oświetleniowy.

Krosno112.pl
Fot. UG

Orszak Trzech Króli w Niżnej Łące

W święto Objawienia Pańskiego (6 stycznia) przez Niżną Łacę przeszedł orszak Trzech Króli. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele filialnym pw. Matki Boskiej Fatimskiej, którą odprawił ks. proboszcz Stanisław Babiarcz.



Orszak – z licznym udziałem mieszkańców wsi – wyruszył spod kościoła do domu ludowego. Prowadziła go gwiazda betlejemka i trzy chorągwie, za którymi szła Maryja z Józefem i Dzieciątkiem oraz Trzej Królowie, w których wcielił się: sołtys Tadeusz Pacek, radny Szymon Węgrzyn oraz prezes OSP Jan Longawa. W domu ludowym

można było zobaczyć jasełka w wykonaniu dzieci, młodzieży i dorosłych z Niżnej Łąki. Była także okazja do wspólnego śpiewania kolęd (na gitarze akompaniował ks. proboszcz Stanisław Babiarcz), a na koniec wszyscy połamali się opłatkiem.

– *Orszak Trzech Króli organizujemy już po raz czwarty* – powiedział sołtys Niżnej Łąki



Tadeusz Pacek, podkreślając, że w przygotowania zaangażowanych jest wiele osób: ks. proboszcz Stanisław Babiarcz, Rada Sołecka, Koło Gospodyń Wiejskich oraz mieszkańcy wsi. Ewa Szydło i Barbara Pacek przygotowały z dziećmi jasełka, ugotowały żurek, a panie z KGW i rodzice dzieci – występujących w przedstawieniu – upiekli ciasta. Pani

wójt rozdała dzieciom występującym w jasełkach upominki. W uroczystości wzięli także udział: wicestarosta krośnieński Andrzej Guzik, wójt Dorota Chilik, przewodniczący Rady Gminy Wiesław Habrat, dyrektor Szkoły Podstawowej we Wrocance Nina Hanus oraz sołtys Bóbrki Stanisław Czarnota.

GCKiB

Orszak Trzech Króli w Zalesiu

W uroczystość Objawienia Pańskiego po raz drugi ulicami Zalesia i Pustyn przeszedł orszak Trzech Króli.



Orszak Trzech Króli to największe na świecie jasełka wystawiane w przestrzeni publicznej. Scenariusz oparto na ewangelicznym przekazie – podążający za gwiazdą mędrcy oraz towarzyszący im orszak odkrywają w ubogiej szopie najprawdziwszego

Boga i oddają mu pokłon. Orszakowi towarzyszą inscenizacje biblijne związane z narodzeniem Pańskim oraz wspólne kolędowanie. W uroczystość Objawienia Pańskiego po raz drugi ulicami Zalesia i Pustyn przeszedł orszak zorganizowany przez



Szkołę Podstawową w Zalesiu. Zaproszeni goście, społeczność szkolna oraz mieszkańcy w kolorowych strojach i koronach na głowach ruszyli w orszaku z placu przy Domu Ludowym w Zalesiu, aby spotkać się w kościele Niepokalanego Serca NMP

w Pustynach i oddać pokłon Dzieciątku. W kolejnej części uroczystości zaproszeni goście oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy mogli podziwiać jasełka przygotowane przez uczniów klas II i III.

Katarzyna Omachel,
Monika Michalczyk

Opłatek parafialny w Rogach

15 stycznia 2023 r., po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią, miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich po raz 21. zorganizowało opłatek parafialny.

Pierwsze opłatki KGW organizowało wspólnie ze śp. ks. proboszczem Ryszardem Strzępkim, przy współudziale zelatorek Róż Żywego Różańca, małżeństw należących do „Domowego Kościoła” i Akcji Katolickiej.

Tegoroczne spotkanie rozpoczęło się mszą św. w kościele pw. Miłosierdzia Bożego. Następnie wszyscy uczestnicy przeszli do sali domu ludowego, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości. Spotkanie otworzył Tadeusz Rygalik – przewodniczący Stowarzyszenia Miłośników Wsi Rogi, który powitał zaproszonych gości – wójt Dorotę Chilik wraz z mężem, radnych Teresę Drozd, Marię Glazer oraz Jerzego Wdowiarza wraz z małżonką, dyrektor Szkoły Podstawowej w Rogach Edytę Dydo i jej zastępcę Annę Kilar oraz sołtysa wsi Anetę Dobosz. Z kolei ks. proboszcz Tomasz Surmacz pobłogosławił opłatki, odmówił modlitwę i złożył ży-

czenia świąteczne, po czym wszyscy łamali się opłatkiem. W tej szczególnej chwili życzo sobie w Nowym Roku 2023 zdrowia, dobra, miłości, spokoju i pokoju na świecie, a zwłaszcza w Ukrainie.

W części artystycznej uczniowie ze szkoły podstawowej wystawili jasełka, przygotowane przez nauczycielki Sabinę Uliasz, Agnieszkę Kijowską i Magdalenę Kosztyłę. Wystąpili także Mali Rogowice oraz soliści ze Studia GAMA z Miejsca Piastowego, którzy zaśpiewali kilka kolęd i pastorałek przygotowanych przez Józefę Knap.

Kolędy i pastorałki – znane i mniej znane – zaśpiewał także rogowski chór parafialny Cantikum pod kierownictwem organisty Jana Sochy.

W przerwach między występami panie z koła gospodyń częstowały pysnym jadem wigilijnym. Następnie przy wypełnionej po brzegi sali wspólnie



kolędowaliśmy do późnych godzin wieczornych. Dziękujemy wszystkim za przybycie i miłe spędzenie niedzielnego wieczoru. Do zobaczenia, mam nadzieję, za rok.

Bogusława Niziołek,
przewodnicząca KGW w Rogach

Opłatek w Targowiskach

28 stycznia br. w Domu Ludowym w Targowiskach, po dwóch latach przerwy spowodowanej epidemią koronawirusa, odbyło się noworoczne spotkanie opłatkowe zorganizowane przez Akcję Katolicką przy parafii św. Małgorzaty i ks. dziekana - proboszcza parafii Targowiska Tadeusza Dudzika.

Spotkanie rozpoczęło się odczytaniem fragmentu Ewangelii o narodzeniu Jezusa Chrystusa. Po wspólnej modlitwie uczestnicy spotkania połamali się opłatkiem i złożyli sobie życzenia. Nie brakło także wspólnego śpiewania kolęd przy akompaniamencie akordeonowym ks. Tadeusza Dudzika. Z okolicznościowym przedstawieniem wystąpiła także schola „Margaretki” pod kierunkiem Ewy Pelczar.

Ks. Tadeusz Dudzik złożył życzenia i wręczył upominki parom małżeńskim, które w ubiegłym roku obchodziły jubileusz 50- i 40-lecia małżeństwa. 50-lecie małżeństwa obchodzili: Janina i Czesław Gazdowie, Maria i Józef Józefczykowie, Halina i Roman Juszczykowie, Stefania i Stanisław Polakowie oraz Barbara i Jerzy Skwarowie, a 40-lecie – Maria i Krzysztof Prorokowie, Barbara i Zbigniew Koziółowie oraz Krystyna i Andrzej Jurczakowie.



Ks. proboszcz złożył także podziękowania kilkunastu osobom zaangażowanym w życie miejscowości i parafii. Jednym z adresatów tych podziękowań był kościelny Jacek Halerz, który w styczniu br. obchodził 30-lecie pracy przy parafii pw. św. Małgorzaty w Targowiskach.

Wśród zaproszonych gości byli m.in. wójt Dorota Chilik wraz z mężem, prze-

wodniczący Rady Gminy Wiesław Habrat, radny Wiktor Skwara, dyrektor SP w Targowiskach Małgorzata Lorenc oraz sołtys Aleksander Mercik.

Uczestnicy opłatka bawili się do późnych godzin przy muzyce zespołu Quatro.

Red.

I Przegląd Grup Kolędniczych w Miejscu Piastowym

Do szkoły w Miejscu Piastowym zawitali kolędnicy – z gwiazdą betlejemską i turoniem. Pojawił się też król Herod, Diabeł, Śmierć oraz Maryja z Józefem i Dzieciątkiem. Osiołki mówiły ludzkim głosem, a Anioł przekazywał ludziom dobre rady. 21 grudnia br. w Szkole Podstawowej im. Tytusa Trzecieckiego w Miejscu Piastowym odbył się I Gminny Przegląd Grup Kolędniczych, w którym wzięły udział grupy ze wszystkich szkół podstawowych z terenu gminy.



W czasie przeglądu można było zobaczyć siedem przedstawień w wykonaniu uczniów klas IV–VI oraz I–III ze szkół podstawowych z Głowienki, Miejsca Piastowego, Łężan, Rogów, Targowisk, Wrocanki i Zalesia.

Uczniowie zaprezentowali – popularny kiedyś w naszym kraju – zwyczaj kolędowania. Kolędnicy chodzili od domu do domu z gwiazdą betlejemską, szopką czy turoniem. Odgrywali sceny związane z Bożym Narodzeniem, śpiewali kolędy, za co gospodarz domu odwdzięczał się poczęstunkiem i drobnymi datkami. W szkole także każdy z kolędników, z rąk wójt Doroty Chilik oraz dyrektor Małgorzaty Staniszk-Krupy, otrzymał dyplom oraz upominek. Podziękowania otrzymali także nauczyciele, którzy przygotowali uczniów do występów oraz dyrektorzy szkół.

W czasie szkolnego spotkania grupy kolędnicze nie rywalizowały o miejsca

na podium, ale organizatorzy wyróżnili dwa występy – uczniów ze Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Łężanach (grupa starsza) i Szkoły Podstawowej we Wrocance (grupa młodsza).

Na koniec przeglądu uczniowie klasy IV Szkoły Podstawowej w Miejscu Piastowym przedstawili jasełka, które wraz z uczniami przygotowała nauczycielka Magdalena Świerczyńska oraz s. Mariola Bochniak. Młodzi aktorzy otrzymali owację na stojąco, a w czasie przedstawienia w niejednym oku zakreśliła się łza.

I Gminny Przegląd Grup Kolędniczych zorganizowała Szkoła Podstawowa w Miejscu Piastowym przy pomocy technicznej Gminnego Centrum Kultury i Biblioteki w Miejscu Piastowym. – *Przegląd grup kolędniczych będziemy organizować co roku* – zapowiedziała dyrektor szkoły Małgorzata Staniszk-Krupa.

IP



Zaangażowani w działalność na rzecz „Planety Energii”

W październiku 2022 roku klasa II ze Szkoły Podstawowej w Łęczanach przystąpiła do realizacji zadań XI edycji programu edukacyjnego „Planeta Energii” dotyczących bioróżnorodności. Drugoklasiści pamiętali o tym, że najlepiej uczymy się w działaniu.

Zespół klasy na czas realizacji projektu przyjął nazwę Ziemiolubki. Ta nazwa miała przypominać o celu i kierunku działań, czyli podejmowaniu takich aktywności, które przyczynią się do poprawy życia roślin i zwierząt na naszej planecie. Dzieci uczestniczyły aktywnie w 17 misjach (działaniach pozaszkolnych z rodzicami), 4 wycieczkach. Spotykały się m.in. z wójtami gmin Miejsce Piastowe i Wojaszówka, myśliwym z Koła Łowieckiego Sokół w Łączkach Jagiellońskich, paniami leśnik oraz inspektor z OTOZ ANIMALS w Krośnie.

Dodatkowo opiekun napisał scenariusz teatryku o bioróżnorodności, który dzieci przedstawiły społeczności szkolnej i przedszkolnej. Wydano go w formie książeczki i przekazano wójt Dorocie Chilik oraz do biblioteki szkolnej i przedszkola. Wykonano trzy gazетки XXL na korytarzu szkolnym, dzieląc się zdobytą wiedzą i ucząc innych, czym jest bioróżnorodność. Zorganizowano akcję zbierania funduszy na pomoc ga-



tunkom zagrożonym wyginięciem i chorym zwierzętom leśnym. Projekt zakończyło spotkanie z rodzicami pt. „SOS dla planety”. Drugoklasiści podziękowali rodzicom za pomoc w wykonywaniu konkursowych zadań oraz zachęcili do działań na rzecz bioróżnorodności. Uczniowie klasy II za udział w projekcie otrzymali w styczniu 2023 roku „Bio-pakiet” – zestaw zawierający m.in. domki dla owadów, budki lęgowe dla

ptaków oraz grę edukacyjną. Wszystko wykonane z naturalnych polskich materiałów, do wspólnego zmontowania i udekorowania przez uczniów, a następnie do wykorzystania przy wspieraniu rozwoju przyrody na terenie szkoły. Zadania Planety Energii klasa II wykonała z paniami: Agatą Bajger i Agatą Paczosą.

Agata Bajger i Agata Paczosą

Szkoła Podstawowa w Łęczanach pomaga!

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Łęczanach nie są obojętni na potrzeby innych osób i z dużym zaangażowaniem biorą udział w akcjach charytatywnych organizowanych przez Szkolne Koło Wolontariatu. W pierwszym półroczu zostało przeprowadzonych kilka akcji. „Czekolada dla Ukrainy” to akcja polegająca na zbieraniu słodyczy: czekolad, batoników, wafelków. Zebrane słodycze przekazaliśmy siostrom michalitom w Miejscu Piastowym, organizatorom akcji. Kolejna organizowana przez nas akcja to „Razem na Święta” połączona z akcją „Polakom na Ukrainie”. Udało nam się przygotować kilka paczek świątecznych dla uczniów z naszej szkoły, w tym dla rodziny z Ukrainy. Za nasze działania otrzymaliśmy podziękowanie od Podkarpackiego Ku-



ratora Oświaty i Wojewody Podkarpackiego. Dziękujemy wszystkim uczniom oraz rodzicom za aktywny udział w ak-



cjach i za dobre serca! Pamiętajmy: dobro zawsze powraca!

Renata Strączek

Przedшкоlaki dla swoich babć i dziadków

21 i 22 stycznia to dni, kiedy świętują wszystkie babcie oraz wszyscy dziadkowie. To szczególna okazja, aby podziękować im za trud włożony w opiekę i wychowanie wnucząt. Aby uhonorować to święto, dzieci odpowiednio wcześniej przygotowują piosenki, wierszyki oraz występy.



W przedszkolu w Miejscu Piastowym dzieci również nie zapomniały o swoich babcicach i dziadkach. Wierszyki i życzenia dla nich popłynęły od wszystkich przedszkolaków. Każda bowiem grupa wiekowa nagrała swój występ, który umieszczony został na facebooku oddziału przedszkolnego. Piosenki wyśpiewane i życzenia wyrecytowane,

przekazane za pośrednictwem Internetu, dotarły do każdej babci i każdego dziadka, niezależnie gdzie w danym momencie byli. Prezenty, w formie laurek i kwiatów, dzieci doręczyły już swoim bliskim osobiście.

Rolą rodziców jest dbanie o to, aby dzieci darzyły dziadków należyтым szacunkiem. Powinni uświadamiać swoje

pociechy, że świętowanie Dnia Babci i Dnia Dziadka jest ważne. Tylko wtedy nieco starsze lub dorosłe wnuki będą pamiętać o bliskich w tym dniu, a w przyszłości prześlą tradycję swoim własnym dzieciom.

Oddziały przedszkolne
w Szkole Podstawowej
w Miejscu Piastowym

Dzień Babci i Dziadzia w Rogach

12 stycznia przedszkolaki ze Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego w Rogach zaprosiły swoje babcie i dziadków na uroczystość z okazji ich święta. Na wstępie dyrektor szkoły Edyta Dydo powitała wszystkich zebranych, a szczególnie wójt Dorotę Chilik, która tego dnia wystąpiła w podwójnej roli: wójta i babci. W dalszej części uroczystości dzieci ze wszystkich grup wystąpiły przed swoimi najbliższymi, śpiewając piosenki i wdzięcznie recytując wiersze.

Po części artystycznej goście zostali zaproszeni do wspólnej zabawy. W przepięknej scenarii, w niezwyklej atmosferze dziadkowie wraz z wnuczkami bawili się przy znanych dziecięcych przebojach. Podczas spotkania nie mogli zabrak-

nąć słodkiego poczęstunku, o który, jak zwykle, zadbały niezawodne mamy.

W ten szczególny sposób najmłodszy okazali swoim bliskim szacunek i podziękowali za miłość, cierpliwość i zrozumienie. Szczęśliwe i rozpromienione twarze babć i dziadków były dowodem tego, jak ważne są takie spotkania i chwile spędzone wspólnie z wnuczkami. Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji imprezy, a babciom i dziadkom jeszcze raz życzymy zdrowia i pociechy z wnuczkami!

Rogowska uroczystość odbiła się szerokim echem – fotorelację z jej przebiegu można było obejrzeć nie tylko na stronie Urzędu Gminy Miejsce Piastowe, ale także na portalu terazKrosno.pl.

Magdalena Koszyła



Nagrodzeni młodzi astrologowie

Kolejna odsłona programu „Być jak Ignacy” i kolejny sukces uczniów Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego w Rogach!

Tym razem członkowie koła naukowego realizowali zadania związane z astronomią i układem słonecznym. Filmik, nagrany przez członków koła naukowego, znalazł się w gronie dziesięciu najlepszych prac, wybranych przez jury, w ramach zabawy #blukomentuje. Z racji wyrównanej walki i niesamowitego zaangażowania uczestników zabawy jury zdecydowało przyznać naszym uczniom trzecie miejsce. Zwycięzcy pojawią się w kolejnych odcinkach Laboratorium Ignacego, a ich nagranie zostanie skomentowane przez Blu. Serdecznie dziękujemy za każdy oddany głos. Trzymamy kciuki w dalszej rywalizacji!

Anna Prajzner
Sabina Uliasz



Sukcesy wokalne uczennic z Rogów

W Międzygminnym Konkursie Kolęd i Pastorałek w Dukli startowały uczennice Szkoły Podstawowej w Rogach. Podczas przesłuchań konkursowych szkołę reprezentowało trio: Aleksandra Jaworska z kl. V, Weronika Uliasz z klasy IV b i Aleksandra Chłap z klasy II. Dziewczynki pięknie się zaprezentowały i w niedzielę (15 stycznia) w kościele parafialnym w Dukli wzięły udział w koncercie finałowym, w którym zdobyły wyróżnienie. – *Bardzo się cieszymy, ponieważ w tym składzie śpiewały po raz drugi. Debiutowały podczas szkolnych jasełek* – informuje na swoim profilu facebookowym rogowska szkoła. Trio do występu przygotowała nauczycielka, pedagog specjalny Monika Rutkowska.

W koncercie finałowym Międzygminnego Konkursu Kolęd i Pastorałek w Dukli występowała także ośmioklasistka Maja Peszek, która nagrodzona została trzecim miejscem. Do konkursu przygotowywał ją Krzysztof Zajdel, prowadzący Studium Wokalno-Instrumentalne w Krośnie.

Z kolei w styczniu br. Maja Peszek wzięła udział w I Ogólnopolskim Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Rybniku. Przesłuchania konkursowe, podczas



Od lewej; Aleksandra Chłap, Weronika Uliasz i Aleksandra Jaworska



Maja Peszek

których Maja zdobyła I miejsce w kategorii wiekowej 11–14 lat, odbyły się 28 stycznia 2023 r. w Domu Kultury w Rybniku-Niedobczycach. Maja zapew-

niła sobie zwycięstwo, śpiewając kolędy pt. „W wigilijną noc”. Gratulujemy!

Red.

III miejsce Uli w Konkursie Kolęd i Pastorałek Pogranicza

11 stycznia br. Regionalne Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie przeprowadziło XXXI Konkurs Kolęd i Pastorałek Pogranicza. W tym roku najpiękniejsze kolędy i pastorałki zabrzmiały w Etnocentrum Ziemi Krośnieńskiej. Do udziału w konkursie zostali zgłoszeni soliści ze Szkoły Podstawowej we

Wrocance. Spośród czworga reprezentantów wrocenińskiej szkoły duży sukces odniosła uczennica klasy 1. Urszula Rozenbajgier, która w kategorii I (klasy 1-3) zajęła 3. miejsce. Ogromne gratulacje dla uczennicy i nauczyciela prowadzącego Krzysztofa Zajdla.

SP Wrocanka



Urszula Rozenbajgier

„Nie zagubić talentu” – nagroda dla koła naukowego „Głodziaki”

Za dotychczasowe osiągnięcia w programie „Nie zagubić talentu” koło naukowe z SP Wrocanka otrzymało od Zarządu Województwa Podkarpackiego nagrodę pieniężną w wysokości 2 000 zł, która zostanie przeznaczona na cele koła. Odbiór nagród odbył się w Urzędzie Marszałkowskim w Rzeszowie, a uczniów reprezentowały dyrektor Nina Hanus i opiekun koła Ewelina Głód. Gratulacje!

SP Wrocanka



Wolontariat uczniów we Wrocance

W niedzielę, 22 stycznia br. członkowie Szkolnego Koła Wolontariatu wraz z opiekunami, dzięki życzliwości ks. proboszcza Jana Nigborowicza, zorganizowali zbiórkę na rzecz fundacji Mary's Meals. Fundacja ta w 19 różnych krajach w Afryce, Azji, Ameryce Łacińskiej i na Karaibach każdego dnia dożywia w szkołach ponad 2 miliony dzieci.

Dzięki hojności parafian udało się zebrać 1186 zł 50 gr. Oznacza to, że przez rok (wyżywienie dziecka przez cały rok szkolny kosztuje zaledwie 92 zł) 12 dzieci z biednych państw otrzyma wyżywienie.

SP Wrocanka





Wigilia w żłobku

Magiczna noc wigilijnego wieczoru to wyjątkowy czas ciepła, radości i nadziei, czas budowania tego, co najważniejsze: życzliwości, bliskości, szacunku. W takiej atmosferze, 19 grudnia, w Żłobku im. Janusza Korczaka w Miejscu Piastowym mieliśmy przyjemność gościć: Dorotę Chilik – wójt Gminy Miejsce Piastowe, Beatę Bodzioch-Kaznowską – kierownik Samorządowego Centrum Usług Wspólnych wraz z zastępcą Grzegorzem Meierem. Gościliśmy również Magdalenę Frydrych – kierownik Referatu Rozwoju Gminy, naszą księgową Joannę Durał, a także dyrektor Zespołu Żłobków Gminy Miejsce Piastowe Agnieszkę Jastrzębską.

Tego dnia żłobkowa sala została świątecznie udekorowana – były żywe choinki, migocące światełka oraz pięknie nakryte stoły. Całość wyglądała niezwykle. Dzieci, pracownicy i zaproszeni goście przyszli odświętnie ubrani, by podkreślić doniosłość spotkania. Wigilia rozpoczęła się od złożenia życzeń bożonarodzeniowych, a następnie, zgodnie z obyczajem, połamania się opłatkiem. Obejrzeliśmy również jasełka w wykonaniu żłobkowych podopiecznych.

Po części artystycznej na stole pojawiały się kolejne wigilijne potrawy, które zapachem i smakiem wprowadzały uczestników spotkania w świą-

teczny klimat. Wszystkie dania zostały przygotowane przez żłobkową kuchnię. Uroczystość zakończyła się wspólnym śpiewaniem kolęd, wręczaniem upominków i nagród pracownikom zespołu żłobków. Nie zabrakło także pamiątkowych fotografii.

Wigilia jest jedynym, niepowtarzalnym wieczorem w roku. Niech nie gaśnie on nigdy w naszych sercach, czyniąc nas coraz lepszymi i wspaniałomyślnymi dla innych.

„Żłobkowe ciocie”
z Miejsca Piastowego

Tydzień Dobrych Relacji szkole w Targowiskach

Społeczność Szkoły Podstawowej im. św. Jana Kantego w Targowiskach w grudniu ubiegłego roku obchodziła „Tydzień Dobrych Relacji”. Był to wyjątkowy czas, pełen pozytywnych emocji i wielu wrażeń. Każdy dzień odbywał się pod innym hasłem. W poniedziałek parter szkoły przyozdobiła Tablica Pozdrowień. Szybko została ona zapisana pozytywnymi komunikatami, dobrym słowem skierowanym do innych osób. Na korytarzach pojawiły się plakaty i przysłowia na temat życzliwości i uśmiechu. Spora dawka pozytywnej energii zmobilizowała tych małych i tych dużych do działania. We wtorek uczniowie skupiali się głównie na relacji z wychowaw-

cą, pili wspólnie herbatkę i rozmawiali o zasadach savoir-vivre. W środę przygotowali strefy gracza, było szaleństwo gier karcianych i planszówek. W ramach tygodnia dobrych relacji zorganizowano również szkolną dyskotekę. Podsumowanie akcji odbyło się w piątek. Była sesja zdjęciowa na tzw. ściance oraz wręczenie statuetek aniołów w ramach corocznego klasowego plebiscytu na najżyczliwszą osobę w klasie.

Wierzmy, że ten tydzień przyniósł wiele dobra i zacieśnił już istniejące więzi. Warto pamiętać, że budowanie i pielęgnowanie relacji jest jedną z podstawowych ludzkich potrzeb, dlatego należy o nie dbać i nieustannie rozwijać.

Katarzyna Sidor





Rogowskie mikołaje

Ponad 30 pachnących mikołajów, wypieczonych z ciasta drożdżowego, przynieśli uczniowie oraz przedszkolaki do szkoły w Rogach na tradycyjny już konkurs „Mikołaj rogowski”. – *Bardzo cieszymy się, że tradycja pieczenia mikołajów w Rogach jest kontynuowana* – mówiła Bogusława Niziołek, przewodnicząca KGW w Rogach, dodając, że w tym roku dwa mikołaje są z Głowienki.

Jury miało nie lada problem z wybraniem tych najładniejszych. – *Te tradycyjne były bez żadnych dodatków, pieczone tylko z ciasta drożdżowego* – mówił jeden z członków jury Stanisław Muszyński, długoletni sołtys wsi, który pamięta jeszcze jak mikołaje piekła jego mama, a teraz widzi, jak z wnukami piecze synowa. Prace oceniali także wspomniana już Bogusława Niziołek oraz dyrektor szkoły Edyta Dydo.

Do tradycji dołożono trochę nowoczesności, stąd ocena mikołajów

w trzech kategoriach. Bowiem dzisiaj, podczas pieczenia, trudno oprzeć się od dołożenia mikołajom kolorowych ozdób, polania ich czekoladą czy posypania wiórkami kokosowymi. Fantazja dzieci powoduje także, że niektóre mikołaje, zamiast tradycyjnego pastorału czy worka z prezentami, mają snowboard czy deskorolkę.

MIKOŁAJ ROKU – Wiktoria Bołd MIKOŁAJ TRADYCYJNY

1. Daniel Wołtosz
2. Aleksandra i Madzia Lenik
3. Aleksander Steliga

MIKOŁAJ DZIECIĘCE FANTAZJE

1. Emilia Jasionowicz
2. Aleksandra Chłap
3. Ola i Gabriela Leśniowskie

MIKOŁAJ NOWOCZESNY

1. Zofia Jaracz
2. Ola Kijowska
3. Kamil Wołtosz

WYRÓŻNIENIA: Wojciech Słyś, Jan Słyś, Zofia Rolewicz, Kasia i Karol Gazda, Gabriela Dyczko, Wioletta Wołtosz, Kacper Muszyński, Alicja Bałon, Aleksandra Olbrycht, Mateusz Dyczko, Lena Lajdanowicz, Szymon Szczurek, Mateusz Stanisław, Antosia Kijowska, Julita Wójcik, Oskar Wójcik, Oliwier Wójcik, Gabriela Jasionowicz, Lucjan Dyczko, Antoni Rygiel i Julia Stanisław.

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 22 grudnia ub. r. w Szkole Podstawowej w Rogach. Upominki w imieniu organizatorów wręczali: zastępca dyrektora GCKiB Wojciech Kręząłek, dyrektor szkoły Edyta Dydo, przewodnicząca KGW Bogusława Niziołek oraz Stanisław Muszyński ze Stowarzyszenia Miłośników Wsi Rogi.

IP

Nagrodzone mikołaje można zobaczyć na stronie www.gminnecentrum.pl

Julia Sechman w Rzymie

Julia Sechman z Miejsca Piastowego, słuchaczka krośnieńskiego Studia Wokalno-Instrumentalnego Krzysztofa Zajdla zdobyła podwójne Grand Prix w konkursie „Viva Italia”.

Julka w ostatnim czasie odniosła wiele sukcesów na arenie międzynarodowej, głównie w konkursach, które ze względu na epidemię koronawirusa odbywały się on-line (pisaliśmy o tym w „Piastunie” nr 2/2021). W ubiegłym roku brała także udział w programie The Voice Kids.

11 i 12 lutego br. młoda wokalistka wystąpiła w konkursie „Viva Italia” w Rzymie, skąd wróciła z podwójnym Grand Prix i dwoma pierwszymi miejscami. Julka śpiewała utwory z repertuaru Mariah Carey, Franka Sinatry, Brathanków i The Police. Jak podkreśla jej nauczyciel: Głos Julki pozwala na to, aby poruszać się w różnych gatunkach i stylach muzycznych (cyt. za www.terazkrosno.pl).



Wyjazd do Włoch wsparła wójt gminy Dorota Chilik, zakupując dla Julki i jej mamy bilety lotnicze w obydwie strony do Rzymu. Wokalistka otrzyma-



ła także pomoc finansową od starosty krośnieńskiego Jana Pelczara.

Red.

Krótko z bibliotek

Od 1 lutego dla wszystkich aktywnych czytelników bibliotek GCKiB w Miejscu Piastowym po raz kolejny uruchomiono usługę bezpłatnego dostępu do serwisu LEGIMI, czyli największej wypożyczalni książek elektronicznych. Serwis ten zawiera ponad 160 000 książek do czytania, ponad 70 000 książek do słuchania, a wśród nich są m.in. powieści sensacyjne, obyczajowe, kryminały, biografie, reportaże, bajki oraz lektury. Aby otrzymać unikatowy kod, należy pierwszego dnia każdego miesiąca wysłać wiadomość e-mailową na adres bibliotekamp@poczta.onet.pl, podając swoje imię i nazwisko oraz numer karty czytelniczej. Więcej szczegółów na: <https://gminnecentrum.pl/2023/01/30/kody-legimi/>. Uwaga! Liczba kodów jest ograniczona.

Wystawę pod hasłem „Fredro na płótnie” – przygotowaną wspólnie z wolontariuszami podczas ferii zimowych – do 15 marca 2023 r. prezentuje biblioteka w Miejscu Piastowym. Pomysł na poszczególne ryciny zaczerpnięto z twórczości Aleksandra Fredry, którego Sejm RP ogłosił Patronem Roku 2023.

Biblioteka w Miejscu Piastowym wzięła udział w ogólnopolskim projekcie „Podaruj książkę ukraińskim dzieciom”, realizowanym przez Instytut Książki i Fundację Metropolia Dzieci. Dzięki tej akcji otrzymaliśmy bezpłatnie książki dla dzieci i młodzieży w języku ukraińskim.

W styczniu w rogowskiej bibliotece można było obejrzeć wystawę „Diorama – święta w moim domu”. Przedstawiała ona prace plastyczne uczniów klasy VI ze Szkoły Podstawowej w Rogach. Powstały one w ramach realizowanego przez szkołę projektu eTwinning.

19 stycznia spotkaliśmy się w bibliotece w Targowiskach, aby przygotować prezenty dla babci i dziadka z okazji ich święta. Na wstępie dzieci z uśmiechem na twarzy dumnie opowiadały o swoich dziadkach, jak mają na imię oraz jak spędzają razem czas. Następnie wykonały laurki na drewnie, wkładając w prace mnóstwo zapału, kreatywności i serca. Na koniec zajęć odbyła się sesja zdjęciowa z atrybutem babci – chustą.

Ferie z hrabią

„Alek bajki pisał różne / I te łatwe, i te trudne.

Choć był hrabią herbu Fredro, / Cenił humor, morał, sedno...”



W trakcie tegorocznych ferii przybliżyliśmy dzieciom poezję Aleksandra Fredry – jednego z patronów 2023 roku. Jego wiersze były punktem wyjścia do zajęć literacko-plastycznych. Przeczytaliśmy wiele utworów, stworzyliśmy różne prace, ale przede wszystkim doskonale się bawiliśmy. Zajęcia odbyły się w bibliotekach: w Miejscu Piastowym, Głowieniec, Targowiskach, Rogach i we Wrocance. Wszędzie ferie rozpoczynaliśmy od zaszyfrowanego listu od hrabiego, po czym przystępowaliśmy do lektury poszczególnych utworów.

„Małpa w kąpielu” zainspirowała do stworzenia kilku wizerunków tej bohaterki. W Rogach dzieci wyszukiwały ciekawostki dotyczące małp i innych zwierząt zamieszkujących dżunglę, rozpoznawały ich głosy, a także tworzyły je z masy solnej. Również w Targowiskach powstały figurki małpek, a tytułowa kąpiel zachęciła dzieci do robienia i puszczania baniek mydlanych. We Wrocance małpki zrobiono ze starych gazet, powstały przestrzenne obrazki, a w Głowieniec dzieci wykonywały papierowe maski.

„Sowa”. W Targowiskach dzieci wklejały tego nocnego ptaka z kółek z gazety. Dowiedziały się, dlaczego sowa opisywana jest jako „mądra głowa” i często określa się ją jako biblioteczny symbol. We Wrocance, wraz z innymi utworami dotyczącymi zwierząt, wiersz o sowie był tematem zabaw i zwierzęcych kalamburów.

„Paweł i Gaweł”. Z udziałem wolontariuszy miejscckiej biblioteki przy-

gotowana została scenka teatralna do wiersza. W Miejscu Piastowym stworzono ilustrację przedstawiającą Gawła, „jak sobie smacznie chrapie, a tu mu z powały coś na nos kapie” oraz kolorowe parasolki z papieru. W Rogach utwór ten był inspiracją do rozmowy o dobrych obyczajach i prawidłowym zachowaniu. W formie kalamburów dzieci przedstawiały swoje uczucia, tj. strach, radość, gniew czy smutek. Rywalizowały także w łowieniu rybek.

„Zemsta”. Na zajęciach we Wrocance powstał kartonowy zamek rozdzielony murem, nawiązujący do komedii Fredry i znajdujących się niedaleko ruin zamku odrzykońskiego. Dzieci słuchały legend związanych z tym miejscem oraz poznały miłosną historię dwóch zwaśnionych rodów opisaną w „Zemście”. W Targowiskach powstały malowane farbami zamki z kartonu, a w Rogach tworzone bloki z tekturowych pudełek oraz rysunki wymarzone zamków i domów.

„Wiatr i noc”. Utwór zainspirował dzieci w Głowieniec do tworzenia malowideł z pomocą pasty do zębów. Próbowaly one również swoich sił w technice batiku, która polega na pokryciu tkaniny woskiem, a następnie zabarwieniu jej. Na zakończenie zajęć każdy uczestnik wykonał pamiątkową ramkę na zdjęcie. Zachęcamy też do zajrzenia na nasz facebookowy profil (Biblioteki Gminy Miejsce Piastowe), gdzie prezentujemy wiersz „Małpa w kąpielu” w wykonaniu uczestników zajęć z Targowisk.

Katarzyna Stec

Krótko z bibliotek

Zimowe opowieści – pod takim hasłem w rogowskiej klubotece odbyły się zajęcia dla dzieci dotyczące zimy. Uczestnicy czytali poezję poświęconą tej porze roku, rozwiązywali zagadki tematyczne oraz tworzyli zimowe miasta z wykorzystaniem filcu dekoracyjnego. Dużo śmiechu wywołała zabawa w kalambury, w czasie której uczestnicy przedstawiali swoje ulubione sporty zimowe.

2 lutego 2023 r. we wrocławskiej klubotece obchodziliśmy Dzień Świstaka. W trakcie zajęć rozmawialiśmy o amerykańskiej tradycji związanej z tym dniem i o zwierzątku imieniem Phil, który co roku pomaga przewidzieć koniec zimy. Za pomocą cukru i farb tworzyliśmy przestrzenne obrazy przedstawiające świstaki.

Biblioteka w Głowience gościła pana Bogusława Packa z biblioteki w Chorkówce, który w ramach współpracy międzybibliotecznej przeprowadził u nas zajęcia „Zima w bibliotece”, a wzięły w nich udział pięciolatki z przedszkola w Głowience. Dzieci rozwiązywały zagadki i brały udział w zabawach inspirowanych postaciami z bajek. Najbardziej podobały się zawody w oddzielaniu na czas fasoli od ciecierzycy, wzorem Kopciuszka. Pan Bogusław wcielił się w postaci lwa i czarodziejki, które zachęcały dzieci do wspólnej aktywności.

Do końca marca w bibliotece w Rogach można obejrzeć wystawę prac Barbary Szyszlak z Rogów. Na wystawie zostały zaprezentowane obrazy malowane suchymi pastelami oraz kwiaty z krepiny.

W ramach zajęć „Spotkanie z książką” w bibliotece w Głowience świętowaliśmy Dzień Filatelisty. Uczestnicy, korzystając z księgozbioru biblioteki, dowiedzieli się, jak kiedyś wyglądała praca na pocztocie i jak wygląda teraz, poznali kilka ważnych informacji na temat pisania i adresowania listów oraz projektowali własne znaczki pocztowe.



Dlaczego czytamy i co nam daje czytanie?



Na te pytania odpowiadaliśmy podczas spotkania w bibliotece w Targowiskach i we Wrocławcu. 9 lutego 2023 r. mieliśmy bowiem przyjemność gościć Beatę Krawiec – dziennikarkę, trenerkę coachingu, specjalistkę do spraw promocji i reklamy księgarni Nova. Spotkanie dotyczyło nie tylko pisma i korzyści, jakie płyną z czytania, ale przede wszystkim było doskonałą lekcją życia, pełną narzędzi pomocnych młodym ludziom w kształtowaniu osobowości. Dzięki prezentacji pisma węzełkowego, klinowego, hieroglifów oraz tabliczek przywiezionych z Iraku mogliśmy zrozumieć, że możliwość przekazywania i odczytywania informacji jest jedną z najważniejszych umiejętności człowieka, która może dać władzę, ale i bezpieczeństwo. Dzięki przybliżeniu ważnych postaci z naszej historii uczniowie mogli uświadomić sobie, jak dużą wartością jest nasz umysł i dlaczego warto go ćwiczyć.

Co łączy Piłsudskiego, Krystynę Skarbkę (polskiego Bonda) oraz Steve'a Jobsa? Czy doskonały umysł może uratować przed śmiercią? Czy może być ważniejszy niż siła fizyczna? Z czego rodzi się agresja, hejt, przemoc fizyczna? Jak odpowiedzieć na słowne zaczepki? Dlaczego tak ważna jest mowa ciała, nasze gesty i odsłonięte nadgarstki? Jak odpowiednią postawą dodać sobie odwagi i co zrobić, by wyglądać na pewniejszego siebie? Na te i wiele innych pytań odpowiedziała prowadząca, dając uczniom odpowiednie narzędzia, które mogą wykorzystać w codziennym życiu.

Serdecznie dziękujemy za bardzo wartościowe spotkanie Beacie Krawiec, uczniom klasy ósmej z Wrocławki oraz klasy VI z Targowisk za zaangażowanie, a wychowawcom – p. Małgorzacie Baran i p. Marcie Michałowicz-Kubal – za poświęcony czas i chęć współpracy.

Katarzyna Stec



Noworoczny koncert orkiestry i chóru

W niedzielę, 29 stycznia br., w kościele pw. św. Małgorzaty w Targowiskach odbył się noworoczny koncert Orkiestry Dętej Gminy Miejsce Piastowe. Gościem specjalnym był chór Legato działający przy Gminnym Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Chorkówce. Po godzinnym występie muzycy i soliści otrzymali owacje na stojąco.

Koncert odbył się pod kierownictwem muzycznym Miłosza Markiewicza – kapelmistrza Orkiestry Dętej Gminy Miejsce Piastowe, a chórem dyrygowała Magdalena Makiel.

Rozpoczynając koncert, Miłosz Markiewicz zaznaczył, że co roku orkiestra ma okazję zaprezentować inny repertuar muzyczny. – *Dzisiaj jest z nami chór Legato, z którym wykonamy utwory kojarzące się z okresem świątecznym i noworocznym. W tym roku chcieliśmy się również podzielić muzyką, która jest naszą radością, czymś co sprawia nam dużo przyjemności. I tą radością chcieliśmy dzisiaj państwa obdarować* – powiedział kapelmistrz orkiestry, podkreślając, że koncert jest pewnego rodzaju podarunkiem noworocznym.

Na początek orkiestra dęta zagrała kolędę „Cicha noc”. Publiczność miała okazję wysłuchać, na przemian, kolędy i pastorałki: „Anioł pasterzom”, „Jezu, śliczny kwiecie”, „Hej, w dzień narodzenia”, „Przystąpmy do szopy”, „Dzisiaj w Betlejem”, „Bóg się rodzi”, „Raduj się świecie”, „Jingle Bells”, „Gore gwiazda” oraz „We wish you a Merry Christmas”. Niektóre w wykonaniu samej orkiestry, inne zaśpiewał chór a capella, a część utworów muzycy i soliści wykonali wspólnie. Nie-

spodzianką było to, że jedną z pastorałek „White Chrismtmas”, zaśpiewała Kornelia Paszyńska, która na co dzień w orkiestrze gra na flecie poprzecznym.

– *Dziękuję, że w tym roku nasz drewniany kościółek mógł gościć orkiestrę i chór Legato, że przyjął tylu wspaniałych muzyków i tyle pięknych głosów* – powiedział na koniec proboszcz parafii Targowiska ks. dziekan Tadeusz Dudzik. – *Jest takie powiedzenie: Kto śpiewa, to dwa razy się modli. A kto śpiewa i gra...*

Muzykom i solistom podziękowała także wójt Gminy Miejsce Piastowe Dorota Chilik. – *Dzisiaj mieliśmy okazję usłyszeć efekt wielu godzin i dni spędzonych na próbach i ćwiczeniach. Dziękuję za te godziny poświęcone na przygotowania* – powiedziała, życząc wszystkim zdrowia i szczęścia w Nowym Roku, a muzykom – koncertów nie tylko na lokalnych scenach, ale także w Polsce i poza granicami kraju.

Organizatorami wydarzenia byli: Wójt Gminy Miejsce Piastowe, Gminne Centrum Kultury i Biblioteka w Miejscu Piastowym oraz Orkiestra Dęta Gminy Miejsce Piastowe.

Tekst i fot. IP

GAFA i wystawa fotograficzna

Pod koniec ubiegłego roku, w grudniu, w Domu Ludowym w Rogach odbył się spektakl formacji GAFA pt. „Ignacy Łukasiewicz – i wszystko jasne” oraz wystawa uczestników warsztatów fotograficznych. Spotkanie to było podsumowaniem i zakończeniem projektu „Weźmy kulturę na warsztat – edukacja kulturalna mieszkańców gminy Miejsce Piastowe” dofinansowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

W ramach tego projektu w ubiegłym roku Gminne Centrum Kultury i Biblioteka w Miejscu Piastowym organizowało warsztaty fotograficzne, teatralne, a także zajęcia taneczne mażorettek.

Warsztaty fotograficzne DIAFRAGMA, w których uczestniczyła 12-osobowa grupa, trwały od czerwca do grudnia 2022 r. Zajęcia, prowadzone przez fotografa Pawła Lipińskiego, odbywały się raz w tygodniu w bibliotece w Rogach oraz w plenerze (m.in. w Iwonicy Zdroju, na górze „Przyziarki”).

W programie warsztatów zrealizowano następujące tematy: przedstawienie rodzajów aparatów i sprzętu fotograficznego, nauka kompozycji i estetyki obrazu fotograficznego (zasady budowania kadru, głębia ostrości), nauka fotografii cyfrowej (cyfrowa obróbka obrazu, podstawa pracy w programie Photoshop), fotoreportaż, nauka fotografii w plenerze oraz studiu.

Fotografie wykonane podczas zajęć oraz pochodzące z prywatnych zbiorów uczestników zaprezentowano na wystawie w Domu Ludowym w Rogach. Każdy uczestnik przedstawił dwa wybrane przez siebie kadry. Na sztalugach pojawiły się krajobrazy, przyroda oraz portrety.

Zajęcia teatralne Gminnej Aktorskiej Formacji Artystycznej prowadził Sebastian Jakubczyk. Spotkania warsztatowe to wspólna praca 15-osobowej grupy nad przedstawieniem „Ignacy Łukasiewicz – i wszystko jasne”.

Spektakl wystawiony w Domu Ludowym w Rogach przyjechał także obejrzeć Maciej Patronik, aktor, reżyser teatralny i filmowy, który pomagał grupie w przygotowaniu przedstawienia. – *Bardzo zdolni ludzie, przyjemnie się z nimi pracowało* – powiedział o członkach GAFY. Podkreślił, że działalność grupy trzeba kontynuować i że bardzo ważna jest regularność pracy, ponieważ dojrzewa się na scenie. – *Mam nadzieję, że jeszcze kiedyś nawiążemy współpracę* – powiedział.



Pomimo trudnych warunków pogodowych do Domu Ludowego w Rogach dotarła liczna publiczność. Gości powitali wójt Dorota Chilik oraz zastępca dyrektora GCKiB Wojciech Krężałek. Po występie GAFY członkowie grupy fotograficznej i aktorskiej otrzymali certyfikaty potwierdzające udział w projekcie. Zwieńczeniem spotkania był poczęstunek. Można było porozmawiać przy filiżance ciepłej herbaty, ciastku i przekąskach.

Organizatorem wydarzenia było GCKiB w Miejscu Piastowym. Fotorelację z wydarzenia przygotował najmłodszy uczestnik warsztatów fotograficznych Michał Jaracz.

W ramach projektu „Weźmy kulturę na warsztat – edukacja kulturalna mieszkańców gminy Miejsce Piastowe” odbywały się także warsztaty taneczne. Zajęcia taneczne mażorettek prowadzone były w dwóch grupach wiekowych – grupa młodsza, do 10 lat oraz grupa starsza, do 18 lat. Instruktorami byli Adam i Dominika Robel. Zajęcia odbywały się w budynku Szkoły Podstawowej w Miejscu Piastowym. Mażoretki wielokrotnie występowały na imprezach organizowanych przez Gminne Centrum Kultury i Bibliotekę w Miejscu Piastowym.

Patrycja Kulig

Fot: Michał Jaracz, GCKiB

Przyciągnąć widza okiem i grą aktorską

O tym, jak powstał spektakl „Ignacy Łukasiewicz – i wszystko jasne” oraz planach na kolejne przedstawienia GAFY opowiada prowadzący grupę aktorską Sebastian Jakubczyk.

Premierowy pokaz spektaklu „Łukasiewicz – i wszystko jasne” w wykonaniu Gminnej Aktorskiej Formacji Artystycznej GAFA można było zobaczyć 11 listopada 2022 r. w Świątyni Niepodległości w Miejscu Piastowym. Przedstawienie ponownie wystawiono 11 grudnia ubiegłego roku w sali Domu Ludowego w Rogach, a 21 lutego br. dla uczniów szkół z terenu gminy GCKiB zorganizowało przedstawienia w sali Centrum Pracy z Młodzieżą „Michael” w Miejscu Piastowym.

GAFA powstała w 2021 roku i działa przy Gminnym Centrum Kultury i Bibliotece w Miejscu Piastowym. Należą do niej mieszkańcy Targowisk, Łężan, Miejsca Piastowego i Widacza. Prowadzący grupę Sebastian Jakubczyk, choć obecnie mieszkaniec Haczowa, pochodzi z Targowisk.

IZABELA PÓŁCHŁOPEK: Cały ubiegły rok pracowaliście nad tym spektaklem. Proszę opowiedzieć o tych przygotowaniach.

SEBASTIAN JAKUBCZYK: Próby do spektaklu odbywały się od marca ubiegłego roku raz w tygodniu w Domu Ludowym w Widaczu. Pomysł, aby stworzyć spektakl o Łukasiewiczu, związany był z tym, że ubiegły rok Sejm RP ustanowił Rokiem Łukasiewicza. Dodatkowo na przygotowanie spektaklu udało się pozyskać dotację z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Przy tworzeniu scenariusza pomogła nam dramatopisarka Monika Siara-Bromora z Krakowa. Kontakt z nią nawiązaliśmy przez Teatr Przedmieście z Rzeszowa, z którym wspólnie występowaliśmy w Domu Ludowym w Łężanach, w listopadzie 2021 roku. Wówczas był to nasz debiut sceniczny. Pani Monika przyjechała na jeden weekend i wspólnie, przez dwa dni stworzyliśmy scenariusz, który już potem dopracowywaliśmy w trakcie prób. Dwa miesiące przed samą premierą prób było więcej i były dłuższe, aby wszystko dopracować. I tak powstało półgodzinne przedstawienie opowiadające o Ignacym Łukasiewiczu.



Od lewej: Agnieszka Mazur, Sebastian Jakubczyk i Michał Mazur



W spektaklu wystąpili (od prawej): Magdalena Wilusz z Miejsca Piastowego (Honorata – żona Łukasiewicza, narrator), Michał Mazur z Targowisk (Tytus Trzecieski, Żyd Mikolash, młody Łukasiewicz), Agnieszka Mazur z Targowisk (Karol Klobasa-Zrencki, narrator), Magdalena Rozenbeiger z Targowisk (matka Łukasiewicza, narrator), Sebastian Jakubczyk z Haczowa (Ignacy Łukasiewicz, narrator), Weronika Skwara z Targowisk (żona chłopca, narrator), Kornelia Paszyńska z Miejsca Piastowego (mieszczanka, narrator), Aleksandra Mazur z Targowisk (mieszczanka, narrator), Maja Krupska z Widacza (żona chłopca). Siedzą od prawej: Kinga Wójcik z Łężan (żona chłopca, narrator), Joanna Jurusik z Widacza (dziecko) i Milena Wójcik z Łężan (dziecko). Na zdjęciu z wójt Dorotą Chilik oraz zastępcą dyrektora GCKiB Wojciechem Krężałkiem

Czy, przygotowując spektakl, zaskoczyło cię coś, zdziwiło w życiu głównego bohatera?

Bardzo wzbogaciłem wiedzę na jego temat. Muszę przyznać, że kojarzyłem Łukasiewicza głównie z lampą naftową i nie miałem świadomości, że tak wiele robił dla innych – zakładał kasy pożyczkowe, rozbudowywał kościoły, szkoły, ogólnie poświęcał się bez reszty dla innych, dbał o innych ludzi. Wszystko co zarobił, na czym się wzboga-

cił – przeznaczal na poprawę życia zwykłych ludzi. Całe życie do tego dążył, a najbardziej zaskakujące dla mnie było to, że mimo sławy jaką przyniosła mu lampa naftowa, pozostawał skromnym człowiekiem. Nie chełpił się swoimi wynalazkami. Choć pewnie każdy na jego miejscu obnosiłby się ze swoją wiedzą, majątkiem i wpływami, i górował nad chłopstwem w tamtym czasie. Jestem pod wielkim wrażeniem tego człowieka.

W pracy nad spektaklem pomagał wam także pochodzący z Sanoka Maciej Patronik, aktor, reżyser teatralny i filmowy. To kolejna osoba, która was wspierała. Na czym polegała jego pomoc?

Pan Maciej Patronik organizował warsztaty teatralne w Sanoku, w których uczestniczyło kilka osób GAFY. Staramy się korzystać z każdej formy rozwoju, więc jeździliśmy do Sanoka zaczerpnąć nowych doświadczeń. Warsztaty były bardzo inspirujące i ciekawe, a każdy z nas doświadczył czegoś nowego. Dzięki dofinansowaniu naszego spektaklu o Łukasiewiczu gdzie jedną z form rozwoju aktora było opłacenie profesjonalnych instruktorów zewnętrznych, mogłem zaproponować panu Maćkowi, żeby wspomógł nas swoim doświadczeniem, aby rzucił okiem na to, co robimy. Muszę przyznać, że jak przyjechał, był mile zaskoczony. Udzielił nam wielu wskazówek, ale nie ingerował w scenariusz, bo uznał, że jest dobrze przygotowany. Podczas warsztatów teatralnych w Sanoku dał się poznać jako wymagający instruktor z dobrym „okiem”.

Z tego co wiem, do GAFY chcą też dołączyć nowe osoby i to jest motywujące. Mamy już pomysł na kolejny spektakl, choć śmiało mogę powiedzieć, że pomysłów jest więcej, ale gorzej z czasem. Chcemy zrobić spektakl o Ziemi na koniec czerwca i „Opowieść Wigilijną” na koniec roku. Będzie to zupełnie coś innego niż dwa ostatnie przedstawienia i mam nadzieję, że zaskoczymy publiczność.

Z moich wyliczeń wychodzi, że będzie to już piąte wasze przedstawienie – był „Miodek”, „Lokomotywa”, „Racket Baby” i spektakl o Łukasiewiczu.

Te trzy pierwsze traktujemy jako jedno przedstawienie w trzech odsłonach. Były niezależne od siebie, choć wszystkie nawiązywały do tematu „dziecka”, ale chciałem przyciągnąć widza w każdym wieku. Pierwsza część – „Miodek”, była typowo dla małych dzieci; „Lokomotywa” Juliana Tuwima poprzez swoją uniwersalność – dla widza w każdym wieku, a w „Racket Baby” Sławomira Mrożka duży widz odnalazł się w fabule, a młodszy – w wizualnej stronie.

Pomówmy jeszcze o strojach i scenografii spektaklu o Łukasiewiczu. Wszyscy wystąpili w strojach odpowiednich do epoki, trudno takie znaleźć – nawet w starych szafach po babci.

Stroje i scenografia to 50% sukcesu, gra aktorska i fabuła – drugie 50. To ważne elementy spektaklu – przyciągnąć widza okiem, jest tak samo ważne, jak przyciągnąć go repertuarem i grą aktorską.

Stroje były specjalnie szyte. Podjęła się tego krawcowa z Krosna, która jako jedyna, z którymi się kontaktowałem (a było ich kilka), podjęła się uszycia ubrań z tamtej epoki. Ja nie miałem gotowych wzorów. Ale tak dobrze się złożyło, że córka właścicielki studiuje projektowanie ubrań i ona stworzyła nam te kostiumy. Efekt okazał się niesamowity.

A pozostałe rekwizyty, które można było zobaczyć na scenie?

Znaczną część wypożyczyliśmy z Zagrody Etnograficznej w Rogach, część wykonał zaprzyjaźniony stolarz (tablicę, kratę więzienną, ladę w apteczkę oraz szkielet pod tło do apteczki, które może posłużyć do innych spektakli), a szklane próbówki i aparatura laboratoryjna pochodziła z prywatnej kolekcji męża jednej z naszych aktorek.

Po spektaklu nie ukrywałeś, że cieszysz się, że wreszcie możesz zgolić brodę, którą kilka miesięcy zapuszczałeś, by wyglądem zbliżyć się do wizerunku Ignacego Łukasiewicza. Teraz widzę cię w sumiastych wąsach. Czy to przygotowania do jakiejś nowej roli?

Wiele nie mogę zdradzić, ale to na potrzeby roli w filmie. Zakwalifikowałem się do produkcji polskiego serialu, którego akcja rozgrywa się w XVII wieku. Mam tam może nie grać, ale statystować jako szlachcic. Zdjęcia odbywają się, jak dotychczas, w Kolbuszowej koło Rzeszowa oraz w Radrużu koło Horyńca Zdroju. Kolejne zdjęcia zaplanowane są na kwiecień. Serial będzie można zobaczyć od listopada br. na jednej ze znanych platform filmowych. Oby przy montażu za dużo mnie nie wycięli.

Rozmawiała: Izabela Półchłopek



Opowiadanie o Ignacym Łukasiewiczu

Mrok listopadowy

Był chłodny, jesienny wieczór. Ignacy jak zwykle pochłonięty był pracą nad destylacją ropy. Wraz z Janem Zechem, swoim współpracownikiem, od kilku tygodni próbował wydzielić z ropy nieznaną substancję. Pracowali oni wspólnie w aptece „Pod Żółtą Gwiazdą” należącej do Piotra Micolasha. Tam też, na jej tyłach, zorganizowali niewielkie laboratorium.

Ignacy tego wieczoru nie mógł jednak skupić się na pracy, ponieważ myślami wciąż przebywał na rzeszowskim cmentarzu, nad grobem swojego ojca Józefa. Jak co roku, pierwszego listopada odwiedził jego mogiłę.

– To już szesnaście lat minęło, jak go pochowałem – pomyślał. Od dwóch dni, odkąd powrócił do Lwowa, towarzyszył mu nostalgiczny nastrój. Przez to nie mógł skoncentrować się na pracy.

Nagle jego myśli przerwał stukanie do drzwi. Gdy je otworzył, ujrzał przed sobą dwoje dzieci. Chłopiec miał około dziesięciu lat, dziewczynka natomiast wyglądała na nieco starszą. Bardzo przypominała mu jego siostrzenicę Honoratę. W oczach dzieci Ignacy dostrzegł przerażenie. Po chwili dziewczynka rzekła ścisłym głosem:

– Dobry wieczór. Czy mógłby pan pomóc naszemu tacie? Ignacy nie znał tych dzieci, widocznie musiały się niedawno tutaj przeprowadzić – pomyślał.

– Ależ oczywiście. A co się dokładnie stało waszemu tatusiowi? – zapytał.

– Ma bardzo wysoką gorączkę i boli go noga – powiedział zapłakany chłopiec.

Łukasiewicz, nie zastanawiając się długo, zabrał z apteki potrzebne leki oraz opatrunki i wraz z dziećmi, szybkim krokiem udał się w kierunku ich domu. Po drodze dowiedział się, że chłopiec ma na imię Antoś, a jego siostra to Helenka.

Wieczór okazał się chłodny i dżdżysty. Dzieci, pomimo zmęczenia, szybkim krokiem podążały w kierunku domu, który mieścił się w pobliżu kościoła pod wezwaniem Świętego Andrzeja. Powiedziały mu, iż miesiąc temu wraz z rodzicami przeprowadziły się do Lwowa. Wzdłuż ulicy, którą podążali, rozciągała się ciemność. Drogę rozświetlał im jedynie blask księżycy na niebie. Mieli również ze sobą świece, które z każdym podmuchem wiatru gasły. Wówczas w głowie Ignacego zrodziła się niezwykła myśl. A gdyby tak z ropy wydzielić substancję, którą można byłoby wykorzystać do oświetlenia. Jak wiele przyniosłoby to korzyści dla

ludzkości – pomyślał. Z tych rozmyślań wyrwał go głos Helenki, która oznajmiła, że niedługo będą w domu. Po upływie około dziesięciu minut dotarli do celu. W pierwszej chwili oczom Ignacego ukazał się niewielki, drewniany domek. Gdy przekroczył jego próg, zauważył wszędzie panującą ciemność. Jedyne kuchnia była lekko oświetlona świecami.

Zobaczył on wówczas trzydziestokilkuletnią, szczupłą kobietę. Ubrana była w długą, szarą sukienkę. Miała jasne włosy, które niedbale upięte były w kok.

– Dobry wieczór. Mam na imię Hanna. Bardzo dziękuję, że zechciał pan do nas przyjść. W okolicy mówią, że jest pan nie tylko znakomitym aptekarzem, ale również znawcą wielu chorób – powiedziała zdenerwowana kobieta.

– Witam panią. Proszę się uspokoić i powiedzieć dokładnie, co się stało mężowi – odrzekł spokojnym głosem Łukasiewicz.

– Wczoraj Julian rąbał drewno. W pewnym momencie siekiera osunęła mu się i ostrzem uderzyła go w nogę. Założyłam mu opatrunek, myślałam, że będzie lepiej, lecz dzisiaj od rana zmaga się on z wysoką gorączką i jest chyba coraz gorzej – rozpaczła Hanna.

Bardzo proszę, niech pan pomoże mojemu mężowi – łkała kobieta.

Ignacy podszedł do śpiącego na łóżku mężczyzny. Chciał spojrzeć na nogę, lecz w pierwszej chwili jego uwagę przykuła twarz chorego, która była mu dziwnie znajoma. W pewnym momencie rozpoznał w niej swojego dawnego kolegę z czasów, kiedy pracował w Łańcucie w aptekarza Antoniego Swobody.

Tak, to był on – Julian Zabajowski, jego dawny towarzysz z czasów konspiracji – skojarzył mężczyznę. Pamiętał, jak byli zaangażowani w działalność konspiracyjną Edwarda Dembowskiego. Razem z Julianem przygotowywali plan zajęcia Rzeszowa przez powstańców. Ignacy trafił wówczas na dwa lata do więzienia. Nigdy nie wydał jednak swoich współtowarzyszy. O Julianie słyszał tylko tyle, że wraz z rodziną opuścił Łańcut. Nigdy też nie udało mu się osobiście poznać jego żony i dzieci. Nikt też dokładnie nie wiedział, gdzie zamieszkał Zabajowski.

Minęło sześć lat od ich ostatniego spotkania. Ignacy bez problemu rozpoznał Juliana.

Praktycznie nic się nie zmienił. A dzisiaj leżał przed nim blady i prawie nie-

przytomny. Ignacy obejrzał nogę przyjaciela. Na szczęście nie zdążyło wdać się zakażenie.

Zdezynfekował ranę i założył opatrunek. Podał mu również leki na obniżenie gorączki. Noc z trzeciego na czwartego listopada Łukasiewicz spędził w domu swojego kolegi. Nie chciał zostawiać Juliana samego. Chciał również mieć pewność, że leki, które mu podał, zadziałały. Podczas pobytu u nich Hanna opowiedziała mu, co się z nimi działo przez te wszystkie lata. Okazało się, że wyjechali oni do Holandii. Niestety, przez nieudaną inwestycję stracili większość swoich oszczędności. Miesiąc temu kupili ten dom i postanowili się tu osiedlić.

Noc minęła im szybko na rozmowach. Nad ranem Julian obudził się. Czuł się już dużo lepiej. W pierwszej chwili nie mógł uwierzyć, że stoi obok niego jego dawny kolega. Kiedy mężczyzna ochłonął z wrażenia, bardzo ucieszył się z tego spotkania. Zbliżał się już świt, gdy Łukasiewicz opuścił dom Zabajowskich. Powolnym krokiem wracał do apteki. Jego serce przepełniała radość, że mógł pomóc temu człowiekowi. Ciągłe miał przed oczyma strach, jaki malował się w oczach żony i jego dzieci. Cieszył się, że zrobił coś dobrego dla tej rodziny.

Po upływie tygodnia, kiedy Łukasiewicz nadal był pochłonięty pracą nad destylacją ropy naftowej, odwiedził go Julian wraz z żoną i dziećmi. Mężczyzna raz jeszcze chciał mu podziękować. Nie potrafił słowami wyrazić swojej wdzięczności. Ignacy bardzo polubił Antosia i Helenkę. Wiedział, że tej rodzinie żyje się ciężko. Postanowił im pomóc. Doskonale pamiętał czasy, jak po śmierci swojego ojca dokierwała jemu oraz jego rodzinie bieda.

Gdy Zabajowscy opuścili aptekę, powrócił do swojej dalszej pracy. Nie wiedział wówczas jeszcze, że za kilka miesięcy dokona przełomowego odkrycia, które przyniesie tak wiele dobra dla całej ludzkości.

**Mateusz Domaradzki,
uczeń Szkoły Podstawowej
w Rogach**

Opowiadanie otrzymało wyróżnienie w I Wojewódzkim Konkursie Literackim pt. „Zmieniam świat z Ignacym Łukasiewiczem” zorganizowanym przez Podkarpackie Centrum Edukacji Nauczycieli w Rzeszowie (marzec, 2022 r.)

XXIV Międzynarodowy Konkurs Szopek Bożonarodzeniowych

Szopka Filipa Klamuta – ucznia Szkoły Podstawowej w Zalesiu wyróżniona została w XXIV Międzynarodowym Konkursie Szopek Bożonarodzeniowych zorganizowanym przez Starostwo Powiatowe w Krośnie oraz Muzeum Historyczne w Dukli.

Etap gminny konkursu odbył się 19 grudnia br. w siedzibie Gminnego Centrum Kultury i Biblioteki. Otrzymałmy 20 szopek, wykonanych przez uczniów szkół podstawowych z terenu gminy Miejsce Piastowe (najwięcej ze szkół w Zalesiu). Komisja konkursowa – zgodnie z regulaminem – do kolejnego etapu wybrała dziesięć prac.

Były to szopki:

- w kategorii klasy I–III szkół podstawowych: Kacpra Gondeli (SP Zalesie), Kacpra Podkula (SP Zalesie), Mai Nowak (SP Zalesie), Wiktorii Kurcoń (SP Zalesie), Mikołaja Sikory (SP Zalesie);
- w kategorii klasy IV–VI szkół podstawowych: Amelii Gondeli (SP Zalesie), Dominiki Habrat (SP Miejsce Piastowe), Filipa Klamuta (SP Zalesie), Mikołaja Michalczyka (SP Rogi), Julii Podkul (SP Zalesie).

W finale konkursu – wśród ponad 100 szopek – dostrzeżona została szopka Filipa Klamuta, który w swojej kategorii otrzymał wyróżnienie. Finał konkursu, połączony z wystawą prac, odbył się 9 stycznia br. w Muzeum Historycznym – Pałac w Dukli.

Jak co roku w międzynarodowym konkursie szopek bożonarodzeniowych udział wzięli uczniowie szkół podstawowych, szkół ponadpodstawowych i dorośli z powiatów krośnieńskiego oraz świdnickiego i stropkowskiego ze Słowacji.

GCKiB



Prace uczennic z Targowisk docenione w finale konkursu plastycznego „Moje Boże Narodzenie”

Przed świętami Bożego Narodzenia do siedziby Gminnego Centrum Kultury i Biblioteki w Miejscu Piastowym wpłynęło 36 prac na powiatowy konkurs plastyczny „Moje Boże Narodzenie”. Najwięcej było rysunków i prac plastycznych wykonanych przez uczniów klas I–III, a tylko jedna w kategorii VII–VIII.

W konkursie brali udział uczniowie szkół podstawowych z terenu gminy. Do etapu powiatowego zakwalifikowano 12 prac plastycznych w trzech kategoriach wiekowych:

- kategoria klasy I–III szkoły podstawowej: Jan Drobek (SP Rogi), Milena Koczera (SP Łęczany), Lena Miętus (SP Wrocanka), Nikola Rajchel (SP Wrocanka), Filip Sikora (SP Zalesie), Lena Ziębka (SP Łęczany);
- kategoria klasy VI–VI szkoły podstawowej: Weronika Boczar (SP Zalesie), Amelia Jurczak (SP Targowiska), Natalia Kurdyła (SP Łęczany), Milena Małek (SP Targowiska), Szymon Sikora (SP Rogi);

– kategoria klasy VII–VIII szkoły podstawowej: Weronika Frydrych (SP Targowiska).

W finale – spośród 133 prac – zostały docenione rysunki dwóch uczennic ze Szkoły Podstawowej w Targowiskach. Amelia Jurczak w swojej kategorii otrzymała drugie miejsce, a Weronika Frydrych zdobyła wyróżnienie. Uroczyste zakończenie konkursu, podczas którego nagrodzeni otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe, odbyło się 9 stycznia w Zespole Szkół w Iwoniczu. Konkurs plastyczny „Moje Boże Narodzenie” po raz 24. zorganizowało Starostwo Powiatowe w Krośnie wspólnie z Zespołem Szkół w Iwoniczu.

Nagrodzone na etapie gminnym rysunki oraz szopki można obejrzeć na stronie www.gminnecentrum.pl.

GCKiB



Amelia Jurczak (SP Targowiska) otrzymała drugie miejsce



Wyróżnienie w konkursie – Weronika Frydrych (SP Targowiska)



Gminna służba zdrowia ma nowego dyrektora



Wójt Dorota Chilik powitała nowego dyrektora gminnej służby zdrowia Jacka Kusiaka



Odchodząca dyrektor SPG ZOZ w Miejscu Piastowym Małgorzata Szeliga podziękowania otrzymała od wójt Doroty Chilik oraz radnych Szymona Węgrzyna i Grzegorza Habrata

Wójt Gminy Miejsce Piastowe Dorota Chilik wraz z radnymi Szymonem Węgrzynem i Grzegorzem Habratem (30 grudnia ub. r.) podziękowała za współpracę dotychczasowej dyrektor Samodzielnego Publicznego Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Miejscu Piastowym Małgorzacie Szelidze. – *Dziękuję za owocną współpracę, profesjonalizm oraz służbę na rzecz mieszkańców gminy Miejsce Piastowe, którą pełniła pani na stanowisku dyrektora Samodzielnego Publicznego Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Miejscu Piastowym. Życzę pani konsekwencji w dążeniu do celu, satysfakcji z wykonywanych obowiązków służbowych oraz optymizmu i pomysłowości zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym.*

Małgorzata Szeliga była dyrektorem SPG ZOZ w Miejscu Piastowym od października 2019 r. Zarządzała ośrodkami zdrowia w Miejscu Piastowym, Głowience, Rogach, Łęczanach, Widaczu i Zalesiu. W tym czasie na terenie gminy powstały także nowe poradnie specjalistyczne: Poradnia Zdrowia Psychicznego, Poradnia Leczenia Uzależnień, Poradnia Reumatologiczna, Poradnia Neurologiczna, Poradnia Kardiologiczna,

na i Poradnia Chirurgiczna, otworzono także komorę hiperbaryczną.

W 2021 roku SPG ZOZ w Miejscu Piastowym otrzymał certyfikat i tytuł laureata wyróżnienia „Wysoka Jakość w Ochronie Zdrowia” oraz wyróżnienie nadzwyczajne „Grand Quality”.

Z nowym rokiem stery w SPG ZOZ w Miejscu Piastowym przejmuje Jacek Kusiak. Nowy dyrektor posiada wieloletnie doświadczenie w zarządzaniu zespołem, które zdobył m.in. na stanowisku dyrektora w firmie Gamart SA czy też dyrektora krośnieńskiego oddziału Podkarpackiego Banku Spółdzielczego. Jacek Kusiak, z tytułem magistra, ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, zdał egzamin sędziowski, odbył aplikację sądową w Sądzie Wojewódzkim w Krakowie oraz ukończył studia podyplomowe z zakresu bankowości, przedsiębiorczości i zarządzania.

Wójt Dorota Chilik powitała Jacka Kusiaka, który dołączył do załogi Gminy Miejsce Piastowe, życząc mu powodzenia oraz sukcesów na nowo zajmowanym stanowisku.

Tekst i fot. Anna Borek

Nowy specjalista

Miło nam poinformować, że od 23 stycznia 2023 r. do naszego grona specjalistów dołączył nowy lekarz – Natalia Vovk. Pochodzi ze Lwowa w Ukrainie, gdzie ukończyła studia medyczne oraz specjalizację w zakresie medycyny rodzinnej. Po 14 latach pracy w swoim zawodzie w Ukrainie przeprowadziła się wraz z rodziną na stałe do Polski.

Teraz – od poniedziałku do piątku, w godzinach 7:30–15:00 – swoją wiedzą i doświadczeniem będzie pomagała pacjentom należącym do Ośrodka Zdrowia w Miejscu Piastowym.

SPG ZOZ w Miejscu Piastowym

Sklep Medyczny Life Care w SPG ZOZ w Miejscu Piastowym

Zapewniamy swoimi Pacjentom pełną ofertę sprzętu ortopedycznego, rehabilitacyjnego, artykułów przeciwoleźniowych i sanitarnych, sprzętu urologicznego, stomijnego, środków higieny oraz produkty profilaktyki zdrowia. Informacje o możliwościach korzystania z oferowanych przez nasz sklep usługach mogą Państwo również uzyskać u swojego lekarza rodzinnego. Sklep mieści się w budynku SPG ZOZ w Miejscu Piastowym, ul. Dworska 14.

REALIZUJEMY ZLECENIA REFUNDOWANE PRZEZ NARODOWY FUNDUSZ ZDROWIA.



Godziny otwarcie sklepu:

PONIEDZIAŁEK w godzinach 08:00–18:00.

WTOREK–ŚRODA w godzinach 08:00–15:00.

CZWARTEK–PIĄTEK w godzinach 08:00–16:00.

Więcej informacji udzielamy telefonicznie: 695 121 552.

Zmarł kpt. Jan Gruszecki (1964–2022). Pochodził z Miejsca Piastowego

Wychowanek Aeroklubu Podkarpackiego w Krośnie, kapitan instruktor Polskich Linii Lotniczych LOT, wieloletni członek Samolotowej Kadry Narodowej, II Wicemistrz Europy 1998 r. w lataniu rajdowo-nawigacyjnym, Mistrz Świata 1994 r. w klasie FSC samolotów ultralekkich.

Z przykrością zawiadamiamy, że 30 grudnia 2022 r., po długiej i ciężkiej chorobie zmarł wspaniały pilot – mistrz świata, Europy i Polski, kapitan PLL LOT, a przede wszystkim wspaniały kolega – Jan Gruszecki, którego będzie nam wszystkim brakowało, ale na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Już jako uczeń szkoły podstawowej [w Miejscu Piastowym] zapisał się do działającej przy Aeroklubie Podkarpackim modelarni lotniczej. Wraz z innymi uczestnikami zajęć wykonywał modele samolotów i latawce.

Wykonywał je nadal, gdy uczęszczał do 5-letniego Technikum Mechanicznego w Krośnie.

Będąc uczniem technikum na poważnie zainteresował się lataniem. Zapisał się na kurs pilotażu szybowcowego w zakresie podstawowym. Zajęcia praktyczne w pilotażu odbywał pod okiem instruktora pilota Tadeusza Lewandowskiego, który szkolił go na szybowcu SZD-10 Czapla.

Po otrzymaniu uprawnień pilota szybowcowego trzeciej klasy kontynuował latanie w sekcji szybowcowej Aeroklubu Podkarpackiego. Uczestnicząc w lataniu wyczynowym, podnosił kwalifikacje pilota szybowcowego, dzięki czemu w 1981 roku spełnił warunki do otrzymania Srebrnej Odznaki Szybowcowej. Latał potem wyczynowo na różnych szybowcach, ale to mu nie wystarczało.

W 1983 roku zapisał się na organizowany przez Aeroklub Podkarpacki kurs pilotażu samolotowego w zakresie podstawowym. Po zajęciach teoretycznych, pod nadzorem instruktora Marka Markiewicza, odbywał szkolenie praktyczne w lotach. Ukończywszy szkolenie, uzyskał licencję pilota turystycznego uprawniającą do lotów z pasażerem i treningu wyczynowego.

Zapisał się do sekcji samolotowej i doskonalił swe umiejętności w pilotażu. Nadal latał na szybowcach, traktując loty na nich jako uzupełnienie szkolenia samolotowego.

Pierwszy sukces odniósł w 1985 roku, zwyciężając w rozegranych w Rzeszowie

II Okręgowych Zawodach Samolotowych o Memoriał Jana Barana. Nie zaniedbując lotów szybowcowych, uzyskał w tym samym roku warunki do otrzymania Złotej Odznaki Szybowcowej.

Kolejne sukcesy odniósł w 1988 roku. W rozgrywanych w Krośnie XIX Samolotowych Mistrzostw Polski Rajdowo-Nawigacyjnych Juniorów wywalczył pierwsze miejsce. Podczas przeprowadzonych w Bydgoszczy Samolotowych Mistrzostw Polski zajął siódmą lokatę, dzięki czemu został powołany do kadry narodowej. Będąc w kadrze, uczestniczył w zgrupowaniach i zawodach, gdzie doskonalił swoje umiejętności.

W 1989 roku zajmuje miejsca w zawodach międzynarodowych – szóste w Mistrzostwach Litwy w Lataniu Precyzyjnym, ósme w Niemieckiej Republice Demokratycznej podczas Międzynarodowych Zawodów w Lataniu Precyzyjnym, również ósme miejsce zdobył w czasie XV Międzynarodowych Mistrzostw Czechosłowacji.

W odbytych w 1992 roku Międzynarodowych Mistrzostwach Litwy był drugi.

W przeprowadzonych 1993 roku VIII Samolotowych Rajdowych Mistrzostwach Świata w Chile zajął, wraz nawigatorem Waławem Nyczem, ósme miejsce.

W rozegranych w 1994 roku w Wiedniu I Samolotowych Rajdowych Mistrzostwach Europy wywalczył czwarte miejsce.

Jan Gruszecki osiągnął w tym czasie sukcesy, które stawiały go w rzędzie czołowych pilotów już nie tylko europejskich.

W rozgrywanych we wrześniu 1994 roku w podpoznańskiej Kobylnicy V Mistrzostwach Świata Samolotów Ultralekkich i Motolotni, latając na samolocie FK-9, zdecydowanie wygrał. Wywalczył tytuł Mistrza Świata Samolotów Ultralekkich i Motolotni z przewagą ponad tysiąca punktów nad drugim zawodnikiem. Jak sam określił, pomogło mu w tym doświadczenie zdobyte w lataniu nawigacyjnym oraz latanie na szybowcach.

Po sukcesie odniesionym w Poznaniu oczywistym było, że Jan Gruszecki będzie reprezentował Polskę podczas odbywających się w Anglii w lecie 1995 roku Mi-



strzostwach Europy Samolotów Ultralekkich i Motolotni. Mistrzostwa rozgrywane były na historycznym, używanym kiedyś przez RAF lotnisku Litte Rissington.

Jan Gruszecki osiągał w kolejnych konkurencjach wyniki nie najwyższe, ale systematycznie, stopniowo dochodził do pierwszego miejsca. W ten sposób uzupełnił swój tytuł mistrza świata uzyskany w Kobylicy o mistrzostwo Europy.

W 1997 roku zaczyna pracę w PLL LOT. Zatrudniony na stanowisku drugiego pilota latał w samolotach ATR-72 na liniach krajowych i zagranicznych, m.in. do Berlina, Pragi, Kopenhagi, Rygi, Mińska.

W 1998 roku, będąc pilotem PLL LOT, Jan Gruszecki wraz z nawigatorem Aeroklubu Krakowskiego Jerzym Markiewiczem bierze udział w XXXVI Locie Południowo-Zachodniej Polski im. Franciszka Żwirki. Duet krośnieńsko-krakowski radził sobie bardzo dobrze i w rezultacie odniósł zwycięstwo, co uczyniło go faworytem przed zbliżającymi się zawodami europejskimi.

W sierpniu 1998 roku na lotnisku Aeroklubu Krakowskiego w Pobiedzisku Wielkim przeprowadzono III Samolotowe Rajdowe Mistrzostwa Europy. Krośnieńsko-krakowska załoga zajęła ostatecznie trzecie miejsce i zdobyła brązowy medal.

W 1999 roku Jan Gruszecki bierze udział w organizowanych na podrzeszowskim lotnisku w Jasionce XIII Mistrzostwach Polski w Lataniu Precyzyjnym, podczas których zajmuje czwarte miejsce.

W tym samym roku po odbyciu odpowiedniego przeszkolenia Jan Gruszecki zaczyna latać na samolotach typu ATR-42 najpierw jako drugi pilot, potem jako kapitan.

Od 2000 roku przesiada się na maszynę typu Embraer-145, na której lata na trasach do Nicei, Mediolanu i innych lotnisk europejskich, najpierw jako drugi pilot, później jako dowódca statku powietrznego.

W 2004 roku po odbyciu kolejnego przeszkolenia w Bazylei w Szwajcarii rozpoczął pracę jako pierwszy oficer samolotu Embraer-170.

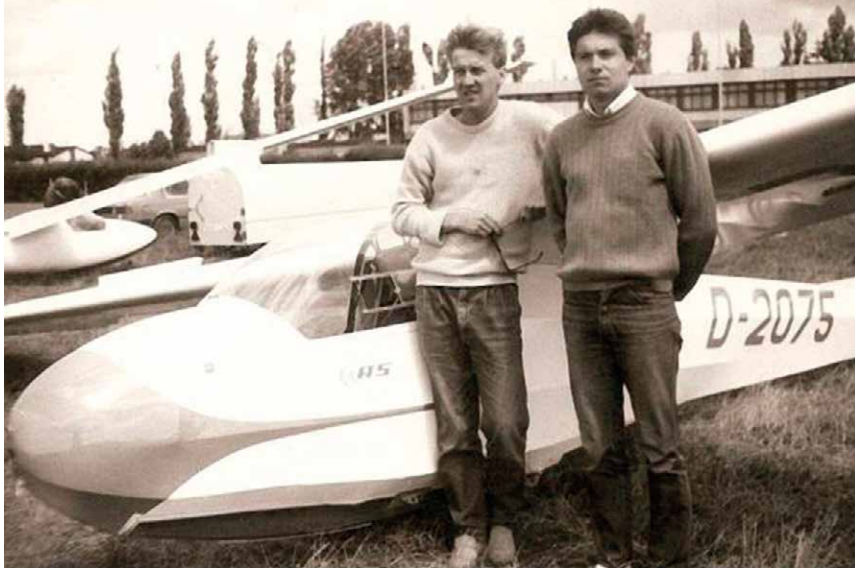
Odeszli od nas...

2022 rok

- 08.12 – Czesław Kochan (77 lat) z Rogów
 11.12 – Barbara Kobiałka (65 lat) z Targowisk
 15.12 – Józefa Uliasz (89 lat) z Rogów
 15.12 – Tomasz Zajdel (51 lat) z Głowienki
 20.12 – Maria Skwara (60 lat) z Targowisk
 21.12 – Stefan Gonet (87 lat) z Głowienki
 22.12 – Janina Kustroń (87 lat) z Wrocanki
 23.12 – Ireneusz Jop (83 lata) z Zalesia
 26.12 – Eleonora Kosztyła (93 lata)
 z Wrocanki
 26.12 – Teresa Skrzypczyńska (71 lat)
 z Miejsca Piastowego
 29.12 – Józef Łuksa (93 lata) z Zalesia
 30.12 – Jan Gruszecki (58 lat)
 z Miejsca Piastowego

2023 rok

- 01.01 – Adam Frączek (71 lat) z Targowisk
 01.01 – Stanisław Kubit (77 lat) z Głowienki
 02.01 – Janina Chilik (73 lata) z Rogów
 06.01 – Jan Rajchel (64 lata)
 z Miejsca Piastowego
 07.01 – Zdzisław Brzana (84 lata) z Wrocanki
 07.01 – Janusz Makulski (70 lat) z Miejsca
 Piastowego
 10.01 – Jadwiga Kustroń (75 lat) z Targowisk
 18.01 – Edward Steliga (94 lata) z Łężan
 24.01 – Roman Kurcz (81 lat) z Głowienki
 26.01 – Józefa Koziół (87 lat) z Targowisk
 29.01 – Andrzej Jurczak (72 lata) z Łężan
 29.01 – Zofia Penar (84 lata)
 z Miejsca Piastowego
 30.01 – Zdzisław Niepokój (82 lata)
 z Głowienki
 31.01 – Władysława Habrat (83 lata)
 z Głowienki
 07.02 – Alfreda Kilar (80 lat)
 z Miejsca Piastowego
 13.02 – Czesława Ślusarczyk (93 lat)
 z Targowisk
 16.02 – Grzegorz Kmąk (55 lat) z Zalesia
 21.02 – Maria Wdowiarz (76 lat) z Rogów
 21.02 – Eleonora Wojtowicz (82 lata)
 z Targowisk



Obóz kadry szybowcowej juniorów – Leszno, Jan Gruszecki pierwszy z prawej, 1963 r.

Od 2006 roku przesiadł się na samolot Boeing-737, latając na nim na liniach zagranicznych.

Podczas mszy św. pogrzebowej [w kościele parafialnym w Miejscu Piastowym] urnie z prochami Jana Gruszeckiego towarzyszyły poczty sztandarowe Aeroklubu Polskiego i PLL LOT.

Krośnieński Klub Seniorów Lotnictwa
www.kkslkrosno.pl

Wspomnienia o Janie Gruszekim ukazały się nie tylko na lokalnych portalach internetowych, ale także na łamach magazynu lotniczego „Skrzydłata Polska” (nr 2 /2023). O kapitanie pilocie można także przeczytać w książce Andrzeja Steca „Miejsce Piastowe dla miłośników” (wyd. Ruthenus, 2022).

W imieniu przyjaciół, znajomych i współpracowników na pogrzebie (5.01) w Miejscu Piastowym pożegnał Zmarłego trener Samolotowej Kadry Narodowej Andrzej Osowski.

Drodzy zebrani, koleżanki i koledzy!

Spotkaliśmy się dzisiaj, by pożegnać śp. Jana Gruszeckiego, znakomitego sportowca, działacza, instruktora pilota, który tak nagle i niespodziewanie zakończył swoją ziemską misję. Śmierć śp. Jana zaskoczyła nas wszystkich.

Nie jest łatwo wypowiadać słowa pożegnania, szczególnie dla mnie, trenera, który znał śp. Jana od 37 lat.

Śp. Jan był zawsze osobą odpowiedzialną, bardzo energiczną, z dużą inwencją pomysłów i inicjatyw, a zarazem osobą bardzo skromną.

Jako jeden z najlepszych polskich sportowych pilotów, zdobył indywidualny złoty medal mistrzostw świata i złoty medal mistrzostw Europy na samolocie ultralekkim FK-9.

W III Mistrzostwach Europy w Lataniu Rajdowym, razem z nawigatorem Jerzym Markiewiczem, zdobył brązowy medal indywidualny.

Pracując w PLL LOT, w którym był pilotem i kapitanem samolotów ATR-72, Embraer 145, 170 oraz kapitanem i instruktorem samolotu Boeing 737, potrafił połączyć obowiązki zawodowe ze sportem.

Po zakończeniu kariery zawodniczej włączał się aktywnie do sędziowania zawodów w kraju. Był świetnym sportowcem, wspaniałym instruktorem lotniczym i zarazem wychowawcą wielu młodych pilotów. Miał szczególny dar w kontaktach z młodymi pilotami liniowymi.

Potrafił w sposób bezpośredni dotrzeć do umysłów wielu adeptów lotniczego kunsztu. Szanował ich umiejętności, zyskując tym samym sympatię i szacunek swoich kolegów.

Zawsze uśmiechnięty, wesoły, pełen inicjatyw, miał dla każdego dobre słowo.

Szanowna Rodzino, pogrążona w smutku, zapewniamy o naszym najgłębszym współczuciu i wsparciu. Ta część historii, historii sportowej, historii wielkiego a zarazem skromnego człowieka, na zawsze pozostanie w naszych sercach.

Chciałbym podziękować wszystkim tym, którzy przybyli na dzisiejszą uroczystość, wspierając najbliższą Rodzinę w smutku i wielkim żalu.

Będziemy zawsze Cię pamiętać Janku, a teraz, kiedy Twoja ziemská wędrówka znalazła swój kres, mówimy wszyscy tu obecni: żegnaj przyjacielu, żegnaj wspaniały lotniku, żegnaj instruktorsze, a na niebiańskich szlakach rozwijaj dalej swe lotnicze skrzydła.

Feryjny turniej szachowy w Rogach

28 stycznia br. w Domu Ludowym w Rogach rozegrany został XVII Turniej Szachowy o Mistrzostwo Rogów. Oficjalnie zawody otworzył przewodniczący Rady Gminy w Miejscu Piastowym Wiesław Habrat.

Turniej rozgrywany był w systemie szwajcarskim, na dystansie 9 rund, w tempie gry 12+2 w grupie open i P'15 w grupie B – 2013 i młodsi. W turnieju uczestniczyło 78 zawodników.

Wyniki rozgrywek w poszczególnych kategoriach:

Rocznik 2013 i młodsi

1. Jan Draganik (GKSz Hetman Pilzno)
 2. Samuel Łysyganicz (KSz. Czarny Koń Rogi)
 3. Igor Akslar (KSz. Czarny Koń Rogi)
- Najlepsza zawodniczka – Zofia Halibózek (GKSz Kornuty Gorlice)

Rocznik 2009 – 2012

1. Paweł Sowiński (LKSz GCKiP Czarna)
2. Jan Słyś (KSz. Czarny Koń Rogi)

3. Dawid Futyma (LKS Sanovia Lesko)
- Najlepsza zawodniczka – Daria Kretowicz (GKSz Kornuty Gorlice)

Rocznik 2005 – 2008

1. Tomasz Woźnicki (KS Szachownica Rzeszów)
 2. Jacek Michalski (LKS Sanovia Lesko)
 3. Ignacy Rość (LKS Parnas Stara Wieś)
- Najlepsza zawodniczka – Julia Bartoszek (GKSz Kornuty Gorlice)

Open:

1. Tomasz Wyskiel (Rzeszów)
2. Mikołaj Wójcik (KKSz Urania Krosno)
3. Bogdan Czernicki (TKKF Drogowiec Kraków)

Nagrody – medale, puchary i dyplomy – wręczali: przewodniczący Rady Gminy Wiesław Habrat oraz prezes Klubu Szachowego „Czarny Koń” Rogi i główny sędzia turnieju Sławomir Kucza.



Wszystkie dzieci za udział w turnieju otrzymały słodczyce oraz pamiątkowe upominki. Rozgrywki dziecięce sędziował Grzegorz Słyś.

Organizatorami turnieju byli: Wójt Gminy Miejsce Piastowe, Gminne Centrum Kultury i Biblioteka w Miejscu Piastowym oraz Klub Szachowy „Czarny Koń” Rogi.

Tekst: Leszek Zajdel

Fot: Grzegorz Słyś, Leszek Zajdel

Jan Słyś z Rogów mistrzem województwa w szachach klasycznych

W dniach od 28 do 30 grudnia 2022 r. w Lubeni (powiat rzeszowski) rozegrane zostały Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego Juniorów w szachach klasycznych. Wziął w nich udział członek Klubu Szachowego „Czarny Koń” Rogi – Jan Słyś, uczeń klasy VI Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego w Rogach. Janek na turnieju wywalczył tytuł mistrza województwa podkarpackiego w kategorii wiekowej do lat 14.

– W zawodach podzielonych na trzy grupy wiekowe, do lat 10, 14 i 18, wystartowało dwóch naszych szachistów – informuje Sławomir Kucza, prezes Klubu Szachowego „Czarny Koń” w Rogach. – Każdy z zawodników rozegrał 7 partii szachowych, tempem 60 minut + 30 sekund na zawodnika (cała partia mogła trwać ponad 3 godziny). W kategorii do lat 14 zagrał 12-letni Janek Słyś, który w gronie 27 zawodników, z wynikiem 5 punktów, został mistrzem województwa podkarpackiego. Drugi nasz szachista, Kamil Kucza, w kategorii do lat 18 uplasował się na 7. pozycji, gromadząc 4 punkty. Wygrana Janka, jak dotychczas,



Jan Słyś (w środku)

jest jego największym sukcesem szachowym. Zaczął grać w szachy jako sześciolatek, początkowo z instruktorem Tomaszem Staroniem, a obecnie trenuje z instruktorem szachowym Danielem Kopczykiem.

Klub Szachowy „Czarny Koń” w Rogach zrzesza około 50 zawodników, którzy w ubiegłym roku wystartowali

w 45 turniejach szachowych – w tym także rangi mistrzostw Europy i mistrzostw Polski – organizowanych na terenie województw: podkarpackiego, małopolskiego, śląskiego i pomorskiego. Odnieśli liczne sukcesy, szczególnie w kategoriach juniorów, 46 razy zdobywając podium.

Red.

Szczypiorniści z Głowienki na podium

8 lutego 2023 r. w Szkole Podstawowej w Głowience odbyły się Gminne Igrzyska Młodzieży w piłce ręcznej chłopców, w której udział wzięli uczniowie ze szkół podstawowych z terenu gminy Miejsce Piastowe: Targowisk, Rogów i Głowienki.

Po zaciętym pojedynku zwycięstwo wywalczyła drużyna z Głowienki, która następnie reprezentowała gminę Miejsce Piastowe w zawodach na etapie powiatowym.

Drugie miejsce w gminnych igrzyskach ex aequo zdobyły drużyny ze Szkoły Podstawowej z Targowisk i Szkoły Podstawowej w Rogach.

W powiatowych zawodach, które odbyły się 13 lutego w Sieniawie, uczniowie z Głowienki znaleźli się na podium, zajmując III miejsce. Opiekunem drużyny jest nauczyciel wychowania fizycznego Radosław Sidor.



UG

Aktywnie tuż przed feriami!



13 stycznia w Szkole Podstawowej w Rogach odbyły się zawody gminne w piłce ręcznej chłopców, zorganizowane w ramach Igrzysk Dzieci Szkolnego Związku Sportowego. Gościliśmy reprezentacje szkół podstawowych z Głowienki, Zalesia i Łęczan razem z opiekunami. W wyniku rozgrywek zespoły zajęły następujące miejsca: I – SP Rogi, II – SP Zalesie, III – SP Głowienka, IV – SP Łęczany.

Wszystkim drużynom i ich opiekunom dziękujemy za przybycie, gratulujemy udziału, dziękujemy także za sportową rywalizację!

Wiesław Habrat

Świąteczne rozgrywki w badmintonie



17 grudnia br. w hali sportowej przy Szkole Podstawowej im. Benedykta Wierdaka w Głowience został rozegrany II Świąteczny Turniej Badmintonu. Grudniowe rozgrywki w badmintonie zamknęły cykl imprez sportowych w gminie Miejsce Piastowe w 2022 r.

WYNIKI ROZGRYWEK

Kategoria do VI kl. – dziewczęta

1. Milena Szydło (Głowienka)
2. Julia Niepokój (Głowienka)
3. Giulia Zajdel (Głowienka)

Kategoria do VI kl. – chłopcy

1. Jakub Prajsnar (Głowienka)
2. Maksymilian Zajdel (Głowienka)
3. Błażej Pobuta (Targowiska)

Kategoria VII – VIII kl. – chłopcy

1. Wiktor Niepokój (Głowienka)
2. Antoni Charzewski (Targowiska)
3. Maksymilian Mazur (Miejsce Piastowe)

Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach otrzymali pamiątkowe puchary i dyplomy, pozostali dyplomy. Nagrody wręczał instruktor ds. sportu GCKiB w Miejscu Piastowym Leszek Zajdel. Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali słodycze.

Organizatorami turnieju byli: Wójt Gminy w Miejscu Piastowym, Gminne Centrum Kultury i Biblioteka w Miejscu Piastowym oraz Szkoła Podstawowa im. Benedykta Wierdaka w Głowience.

Tekst: Leszek Zajdel

Fot.: Grzegorz Charzewski

Wśród najpopularniejszych sportowców Podkarpacia



3 lutego br. w Hotelu Prezydentkim w Rzeszowie odbyła się uroczysta gala, podczas której wojewoda podkarpacka Ewa Leniart wraz z zastępcą redaktora naczelnego gazety „Nowiny” Jaromirem Kwiatkowskim wręczyli nagrody dla najpopularniejszych i najlepszych sportowców Podkarpacia w ramach 63. Plebiscytu Sportowego „Nowin”.

Wśród wyróżnionych z naszej gminy znalazł się mieszkaniec Widacza Tomasz Wojtowicz, który na etapie powiatowym (powiat krośnieński), wybrany głosami czytelników, zdobył tytuł „Najpopularniejszy Sportowiec Roku 2022 na Podkarpaciu w kategorii mężczyźni”.

Red.

Piastovia Miejsce Piastowe zaprasza na treningi

Ogłaszamy stały nabór uzupełniający dzieci z roczników 2011, 2012, 2013, 2014, 2015. Zapraszamy zarówno chłopców, jak i dziewczynki. Nasza społeczność cały czas się dynamicznie rozrasta. Wykwalifikowana kadra, dobra zabawa, świetna atmosfera – zachęcają do przygody z piłką nożną w barwach Piastovii.

Treningujemy dwa razy w tygodniu. W okresie letnim na naszym stadionie przy ul. Dworskiej, a w okresie zimowym na sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Miejscu Piastowym. Zajęcia są całkowicie bezpłatne.

Organizujemy liczne turnieje na terenie gminy Miejsce Piastowe cieszące się ogromnym zainteresowaniem okolicznych klubów oraz szkółek piłkarskich

a także drużyn z całego Podkarpacia i województw sąsiednich.

Jesteśmy także często zapraszani na turnieje wyjazdowe, w których chętnie bierzemy udział. Ponadto realizujemy letnie i zimowe stacjonarne miniobozy piłkarskie dla dzieci, cieszące się dużym zainteresowaniem. Zapraszamy!!!

Facebook:

Piastovia Miejsce Piastowe

Trener: Damian Pelczar – nr tel. 516700920

Koordinator ds. turniejów: Dawid Wiśniowski – nr tel. 535170034

Wójt Gminy Miejsce Piastowe
Gminne Centrum Kultury i Biblioteka
zapraszają na

KONCERT Z OKAZJI
Dnia Kobiet

wystąpi piosenkarka i skrzypaczka **BASIA KAWA**

ROGI DOM LUDOWY	GODZINA 18:00	12 MARCA NIEDZIELA
--------------------	------------------	-----------------------

WSTĘP WOLNY

www.gminnecentrum.pl



piastun

terazKrosno.pl

KROSNO 112

Wójt Gminy Miejsce Piastowe
Gminne Centrum Kultury i Biblioteka
zapraszają na

Jarmark Wielkanocny

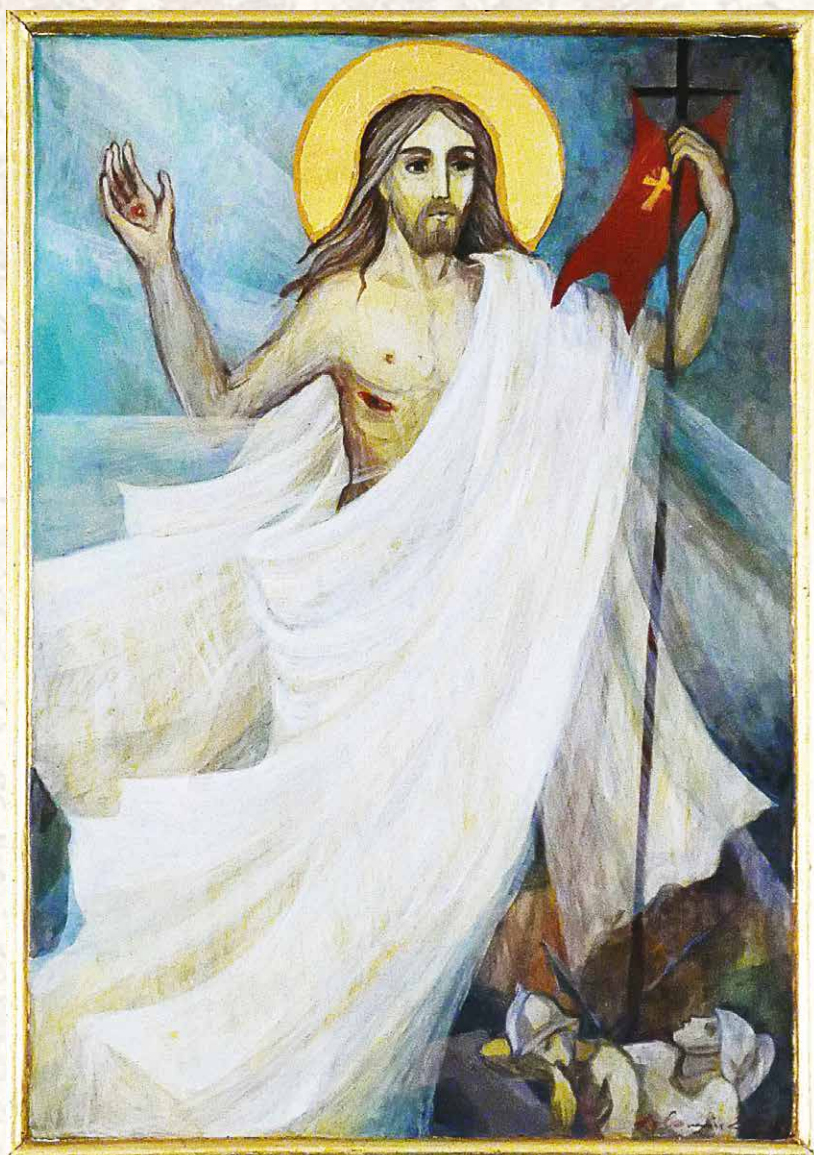
-niedziela, 2 kwietnia-

Zapraszamy wystawców do zapisów pod nr. tel.

13 43 53 074

ZGŁOSZENIA PRZYJMOWANE BĘDĄ DO 28 MARCA

GODZ. 10:00 - 15:00
MIJESCE PIASTOWE
-Plac przy Urzędzie Gminy



Radosnego Alleluja!

Życzymy Państwu, aby nadchodzące Święta Wielkanocne przyniosły pogodę w sercu i radość płynącą z faktu zmartwychwstania Pańskiego.

Życzymy pokoju ducha, wiary w Boga, w ludzi oraz w siebie i swoje możliwości, a także umiejętności dostrzegania piękna tego świata.

Wiesław Habrat

Przewodniczący Rady Gminy
Miejsce Piastowe

Dorota Chilik

Wójt Gminy Miejsce Piastowe